

SAMORZĄD MIEJSKI

ORGAN ZWIĄZKU MIAST POLSKICH

WYCHODZI DWA RAZY NA MIESIĄC

WYDAWCA: ZWIĄZEK MIAST POLSKICH

REDAKTOR: MARCELI POROWSKI

REDAKCJA I ADMINISTRACJA:

WARSZAWA, MAZOWIECKA № 7. TEL. 107-11.

KONTO P. K. O. № 873.

Prenumerata		Ceny ogłoszeń:	
kwartalna	Zł. 9	1 strona za tekstem	Zł. 150
półroczna	„ 18	½ strony „	„ 80
roczna	„ 36	1 strona przed tekstem	„ 200
Pojedynczy zeszyt	„ 2	½ strony „ „	„ 100
		Zewnętrzna strona okładki	„ 300
		Wewnętrzna „ „	„ 250
		Miasta korzystają ze zniżki 15%.	

Treść zeszytu 17-go 1930 r.

	Str.
1. D r. K l. Ł a z a r o w i c z: Oczyszczanie ścieków miejskich	799
2. A l f r e d W o t k e: Powołanie komisarycznego burmistrza a powierzenie wybranemu burmistrzowi próbnego urzędowania na obszarze woje- wództw zachodnich	804
3. I n ż. B r. P i a s e c k i: Plany miast na podstawie zdjęć lotniczych	808
4. Gospodarka miast w świetle liczb: Miasto portowe Gdynia	811
5. Ze Związku Miast Polskich	817
6. Przegląd ustaw, rozporządzeń i zamierzeń ustawodawczych, — zarządzeń, okólników i wyjaśnień władz.	
7. Orzecznictwo Najwyższego Trybunału Administracyjnego.	
8. Kronika: I. Ogólna, II. Z życia Miast, III. Różne, IV. Kronika zagraniczna.	
9. Głosy prasy.	
10. Biblijografia.	

Oczyszczanie ścieków miejskich.

Mówi się u nas dużo, o kanalizacji, ale, niestety, niewiele osób uświadamia sobie jakie trudności sprawa ta napotyka, jeżeli kanalizacja ma być urządzona należycie.

Urządzenie kanałów, zwłaszcza gdy są odpowiednie spadki, nie jest rzeczą trudną, a często nawet i niezbyt kosztowną, ale trudności powstają dopiero wtedy, gdy zadamy sobie pytanie, co zrobić ze ściekami kanalizacyjnymi.

Dotychczas sprawa ta była rozwiązywana bardzo prosto: ścieki kanalizacyjne wpuszczało się do najbliższej rzeki, a że większość naszych miast jest położona nad rzekami, więc rozwiązanie gotowe. W ten sposób mają urządzoną kanalizację nawet nasze duże miasta, jak Kraków, Warszawa, a w ślady ich wstępują inne miasta.

Taki sposób usuwania ścieków miał oparcie nawet w poglądach niektórych uczonych (Pettenkoffer znany uczony niemiecki z ubiegłego stulecia dowodził, że rozpuszczenie ścieków 50-cio krotną ilością wody czyni je już nieszkodliwymi).

Otóż nowsze badania wykazały błędność takich poglądów. Ścieki wpuszczone do wody ulegają gniciu i produktami gnicia zatrują wodę, przy gniciu często wytwarzają się gazy, które, wydzielając się z wody, zatrują powietrze. Jeżeli ścieków jest w wodzie dużo, zmniejsza się ilość tlenu zawartego w wodzie, który jest niezbędny dla ryb. W takich wodach ryby giną.

Na dnie rzek tworzą się osady z gnijących rzeczy; proces gnicia i zanieczyszczania wody i powietrza trwa całe lata.

Pozatem w wodzie ściekowej pomiędzy rozmnażającymi się bakteriami gnilnemi, zdarzają się często bakterje chorobotwórcze naprz. bakterje tyfusu brzuszego, cholery i t. d. (słynna epidemja cholery w Hamburgu, która zabrała tysiące ofiar ludzkich powstała z wody wodociągowej, czerpanej z rzeki Łaby).

Ciekawe są badania wody wiślanej pod Warszawą. Otóż w wodzie tej, pobieranej koło smoków wodociągowych (w górze rzeki) w 1 ctm.³ znajdowało się 185 bakteryj, koło mostu Kierbedzia ilość bakteryj wynosiła już 415 w 1 ctm.³, koło cytadeli — około 2000, a o 2½ kilometra poniżej wylotu kanału bielańskiego, przez który ścieki kanalizacyjne m. Warszawy wpadają do Wisły, ilość bakteryj w 1 ctm.³ wynosiła 282.000. Tak wielka ilość bakteryj z niewielkimi zmianami utrzymuje się na przestrzeni przeszło 30 kilometrów, gdyż koło Modlina naprz. ilość bakteryj w 1 ctm.³ wody wiślanej wynosi jeszcze 228.000. Odpowiednio do ilości bakteryj znajduje się i ilość związków chemicznych, zanieczyszczających wodę.

Widzimy więc, że wpuszczanie ścieków kanalizacyjnych do rzek fatalnie odbija się na jakości wody i właściwie zamienia rzeki w cuchnące kanały. Okolice Warszawy zabudowują się gwałtownie we wszystkich kierunkach. Powstają nowe rozległe dzielnice miejskie nawet na mokradłach, które właściwie pod budowlę się nie nadają, naprz. wzdłuż szosy radzymińskiej, na Grochowie, na Saskiej Kępie i t. d.

Brzeg Wisły jednak poniżej Bielan, chociaż jest bardzo odpowiedni pod budowlę, pozostaje bez ruchu budowlanego i to właśnie w pewnym stopniu ze względu na zanieczyszczenie rzeki.

Prawda, że ilość ścieków warszawskich jest olbrzymia (około 100.000 m³ dziennie), ale też i Wisła pod Warszawą jest rzeką dużą i dosyć wartko płynącą, łatwo więc sobie wyobrazić, co by się stało z małymi rzeczkami, gdyby tak miasta zaczęły spuszczać swoje ścieki do takich rzeczek bez żadnego uprzedniego oczyszczania.

Na zachodzie Europy i w Stanach Zjednoczonych Am. Półn., gdzie są duże skupienia ludności po miastach, a okolice nawet w dalszym promieniu od miast położone są zaludnione, sprawa oczyszczania ścieków stała się wprost palącą. To samo zagadnienie powstało już i u nas. Jak więc należy postępować ze ściekami?

Abym na to pytanie odpowiedzieć, musimy dać uprzednio kilka wyjaśnień.

Ścieki miejskie posiadają dużo związków organicznych pochodzenia roślinnego lub zwierzęcego, które podlegają gniciu, t. j. rozpadowi na związki chemiczne bardziej proste. Gnucie wszelkie odbywa się za pośrednictwem bakteryj, które żywią się odpadkami, a wydzielają związki chemiczne prostsze.

Bakteryj gnilnych znamy bardzo dużo gatunków. Wszystkie te gatunki można podzielić na dwie grupy: 1) bakterje, które dla swego życia nie-

zbędnie potrzebują powietrza (t. zw. bakterje aeroby) i 2) bakterje, które mogą istnieć bez dostępu powietrza (t. zw. bakterje anaeroby).

Jeżeli jakiegokolwiek odpadki rozrzućmy bardzo cienką warstwą po powierzchni ziemi, albo zmieszamy je z pulchną (przepuszczającą powietrze) powierzchniową warstwą ziemi, albo też jeżeli takie odpadki znajdują się w wodzie, która, mieszając się z powietrzem, zawiera w sobie dużo tlenu (wodospady, bardzo wartko płynące rzeczki, w których woda rozpryskuje się o kamienie, wreszcie woda sztucznie nasycana tlenem przez wpompowywanie powietrza), to w takim razie gnicie odbywa się przy udziale bakteryj-aerobów. Pod wpływem tych bakteryj ze szczątków roślinnych i zwierzęcych powstają: kwas węglowy (CO_2), kwasy siarkowe, kwas fosforowy, kwas saletrany i t. d., t. j. te same połączenia chemiczne, które otrzymalibyśmy, gdybyśmy te odpadki spalili w piecu. Te połączenia chemiczne nie mają zapachu, a więc nie zatrują powietrza, nie posiadają własności trujących i są bardzo łatwo przyswajane przez rośliny.

Jeżeli zaś odpadki podlegają gniciu pod wpływem bakteryj anaerobów (szczelne doły, stojące wody, głębsze albo nieprzepuszczalne dla powietrza warstwy ziemi), to produktami gnicia są połączenia chemiczne wodorowe lotne (amoniak, siarkowodór, fosforowodór i t. d.). Te połączenia chemiczne posiadają własności trujące, ulatniają się, a więc zatrują powietrze, wskutek ich lotności nie mogą być należycie zużytkowane przez rośliny.

Po tych wyjaśnieniach łatwo już można zrozumieć, co należy robić ze ściekami, aby je uczynić nieszkodliwymi, a nawet przeciwnie aby je wykorzystać dla rozwoju roślin.

Rozpatrzmy więc w krótkości, w jaki sposób miasta na zachodzie Europy unieszkodliwiają swoje ścieki. Sposobów tych jest kilka, które należy stosować, zależnie od warunków miejscowych.

1) Pola irygacyjne. Ścieki kanalizacyjne rozprowadza się cienką warstwą po powierzchni ziemi i ziemię się ewentualnie przeoruje. Ścieki w danym wypadku spełniają rolę doskonałego nawozu. Dzięki takim ściekom można piaszczyste wydmy zamienić w doskonałą ziemię ogrodową.

2) Różnego typu osadniki, kraty, sita i t. d. Tego rodzaju urządzenia mają stosunkowo niewielką wartość dla oczyszczania ścieków. Zarówno kraty, jak i osadniki zatrzymują ze ścieków trochę części stałych, natomiast nie wpływają na związki chemiczne rozpuszczalne. Jednakże w Budapeszcie naprz., gdzie ścieki kanalizacyjne przed wpuszczeniem do Dunaju przechodzą przez osadnik, z tego osadnika codziennie wybiera się kilka-ście wagonów błota, zakupowanego przez ogrodników, które to błoto znalazłoby się inaczej na dnie rzeki. Jak wykazały badania ścieków warszaw-

skich, do Wisły wraz ze ściekami kanalizacyjnymi dostaje się dziennie od 70 do 94 tonn suchej pozostałości (taką ilość można byłoby otrzymać przy wyparowaniu wody). Wrazie urządzenia osadników, czy krat część tylko tej suchej pozostałości można byłoby zatrzymać, a więc zanieczyszczenie rzeki można byłoby zmniejszyć stosunkowo tylko w niewielkim stopniu.

3) Oczyszczanie ścieków za pomocą czynnego osadu. Jest to stosunkowo nowy sposób, polegający na tem, że ścieki w odpowiednich zbiornikach są zatrzymywane i sztucznie nasycane powietrzem (wpompowywanie powietrza), albo też, że ścieki te muszą przepływać długimi otwartymi kanałami, na tych kanałach zaś są poustawiane koła (w rodzaju kół na statkach), które nadają szybki ruch cieczy, mieszają tę ciecz i ułatwiają jej pochłanianie powietrza. W tych warunkach w cieczy rozmnażają się bakterje-aeroby. W osadzie, który się tworzy na dnie znajduje się moc tych bakteryj. Otóż osad ten dodaje się w kanałach do cieczy, aby zaraz od początku bakterje-aeroby mogły rozpocząć swoją działalność (stąd nazwa — osad czynny). Dzięki temu wystarcza kilka godzin, aby ścieki kanalizacyjne, znajdujące się w osadnikach czy kanałach, uwolniły się od odpadków, podlegających rozkładowi. Woda wychodząca z tego rodzaju urządzeń nie zawiera już szkodliwych związków chemicznych i wpuszczoną do wód bieżących nie zanieczyszcza ich.

Ścieki kanalizacyjne, jak widzieliśmy, oczyszczają się przy udziale bakteryj. Otóż poszczególne gatunki bakteryj wymagają dla swego rozwoju odpowiednich warunków (temperatura, skład chemiczny ścieków i t. d.). Jasną jest rzeczą, że procesy gnicia inaczej odbywają się w krajach ciepłych, inaczej w krajach zimnych. Domieszka do ścieków miejskich ścieków fabrycznych (zwłaszcza ścieków fabryk chemicznych) może działać zabójczo na pewne gatunki bakteryj i system działający doskonale przy oczyszczaniu ścieków w jednym mieście, może się okazać nieodpowiednim dla miasta innego.

Z tego powodu w państwach zachodnio-europejskich i w Ameryce powstały specjalne stacje doświadczalne do badania ścieków pod względem chemicznym i bakterjologicznym oraz do robienia doświadczeń nad rozmaitymi sposobami oczyszczania i użytkowania ścieków. W pracach tych muszą zabierać głos chemicy, bakterjolodzy, rolnicy i inżynierowie-technicy. Działalność takich stacyj chroni miasta od kosztownych wydatków na urządzenia, które następnie mogłyby się okazać niepraktycznymi, pozwala zaprojektować urządzenia najtańsze i najodpowiedniejsze. W zrozumieniu ważności takich stacyj doświadczalnych rząd i związki komunalne nie żałują wydatków na jak najlepsze wyposażenie ich w odpowiednie urządzenia.

Na terenie Państwa Polskiego dopiero przed paru laty powstała pierwsza taka stacja doświadczalna w Warszawie (na Kaskadzie), niestety, dosyć słabo uposażona. Obecnie w Zagłębiu Dąbrowskim ma powstać stacja druga.

Konieczną byłoby rzeczą, aby magistraty zapoznały się bliżej z działalnością stacji doświadczalnej oczyszczania ścieków na Kaskadzie, ewentualnie, aby projektując u siebie kanalizację, zasięgały rady u kierownika stacji co do sposobu oczyszczania ścieków. Zbyteczną jest chyba rzeczą dowodzić, że wpuszczanie ścieków bez ich oczyszczenia do rzek, jak to się działo dotychczas, nie może być nadal tolerowane, zresztą nie pozwalają już na to i obowiązujące obecnie przepisy.

Powołanie komisarycznego burmistrza a powierzenie wybranemu burmistrzowi próbnego urzędowania na obszarze województw zachodnich.

W N-rze 14 „Samorządu Miejskiego“ z d. 1 sierpnia r. b. zamieszczono tekst wyroku Najwyższego Trybunału Administracyjnego z dn. 17 kwietnia 1930 r. L. Rej. 3144/27 w przedmiocie zatwierdzenia wyboru burmistrza. W powodach tego wyroku Najwyższy Trybunał Administracyjny stwierdza, że mianowanie komisarycznego burmistrza na obszarze b. dzielnicy pruskiej jest prawnie dopuszczalne tylko w wypadkach wyraźnie wymienionych w § 33 ordynacji miejskiej z 30 maja 1853 r. w brzmieniu § 10 rozporządzenia Ministra b. dz. pr. z d. 12 sierpnia 1921 r. (Dz. U. R. P. Nr. 71, poz. 490). We wszystkich innych wypadkach mianowanie komisarycznego burmistrza jest prawnie niedopuszczalne i w konsekwencji nieważne. W szczególności nieważnem także jest, co właśnie w konkretnym przypadku miało miejsce, mianowanie komisarycznym burmistrem osoby wybranej burmistrem przez radę miejską, gdyż w myśl ustawy osoba wybrana burmistrem powinna być zatwierdzona albo niezatwierdzona, natomiast władza nadzorcza nie ma prawa zamiast zatwierdzenia wyboru danej osoby burmistrem zawodowym na lat 12 zamianować ją burmistrem komisarycznym do odwołania.

Celem zapobieżenia ewentualnemu nieporozumieniu u osób z przepisami i praktyką samorządową na obszarze b. dzielnicy pruskiej bliżej nie obeznanych wypada zaznaczyć, że powyższe zapatrywanie Najw. Trybunału Administracyjnego nie obejmuje także sprawy powierzania przez władzę nadzorczą osobie wybranej burmistrem urzędowania na stanowisku burmistrza na próbę celem przekonania się o zdolnościach kandydata do sprawowania tego urzędu na stałe w roli burmistrza zawodowego i umożliwienia sobie przez to decyzji niewątpliwiej w sprawie zatwierdzenia lub niezatwierdzenia wybranego kandydata.

To prawo władzy nadzorczej do przekonania się o uzdolnieniu osoby

wybranej do sprawowania urzędu burmistrzowskiego przez powierzenie jej próbnego urzędowania nie ma bowiem nic wspólnego z prawem mianowania komisarycznego burmistrza i opiera się nie na § 33 ordynacji miejskiej, lecz na przepisach instrukcji wykonawczej do ordynacji miejskiej z d. 20 czerwca 1853 r. (V. M. B., str. 138), zawartych w rozdziale IX ust. 3 i 5. W myśl tych przepisów władza nadzorcza obowiązana jest przy zatwierdzaniu członków magistratów miejskich postępować z największą sumiennością i z uwzględnieniem zachodzących okoliczności rozważyć, jakim sposobem ma nabyć przekonanie o uzdolnieniu osoby wybranej do sprawowania odnośnego urzędu. Wprawdzie instrukcja wykonawcza wymienia konkretnie tylko jeden sposób takiego przekonania się władzy nadzorczej o uzdolnieniu wybranego kandydata do sprawowania urzędu burmistrzowskiego, a mianowicie, poddanie kandydata egzaminowi. Jednak z zestawienia zdania drugiego w ust. 5 rozdziału IX, w którym jest właśnie mowa o egzaminie, ze zdaniem pierwszym tego samego ustępu, w którym jest mowa o obowiązku rozważnego wybrania sposobu przekonania się o uzdolnieniu osoby wybranej, wynika, że egzamin jest tylko przykładowo jako jeden z tych sposobów wymieniony i że władza nadzorcza, zależnie od okoliczności, może się posłużyć także innym sposobem.

Powierzanie osobie wybranej urzędowania na okres próbny, jako bardzo skuteczny sposób przekonanie się o uzdolnieniu danej osoby na stanowisko burmistrza przed jej definitywnem zatwierdzeniem, przyjęło się w praktyce pruskiej, a z niej przeszło do praktyki polskiej.

O tem próbnem urzędowaniu mówią też znani komentatorowie ordynacji miejskiej z 30 maja 1859 r. Lederman - Brühl i Oertel, w komentarzach swoich do § 33 tejże ordynacji, podkreślając, że takie powierzanie urzędowania na stanowisku burmistrza na próbę, powinno następować zawsze za zgodą reprezentacji miejskiej oraz wybranego kandydata. Zastrzeżenie bardzo słuszne i uzasadnione, gdyż, jakkolwiek zarządzenie władzy nadzorczej o powierzeniu próbnego urzędowania nie jest przeciwne ustawie, to jednak nie jest w ustawie wyraźnie przewidziane i słusznie należy samorządowi miejskiemu przyznać prawo ewentualnego nie zgodzenia się na tego rodzaju wyjątkowy stan rzeczy w jego administracji, polegający na tem, że przez pewien okres przejściowy urzęduje jako burmistrz osoba niezatwierdzona jeszcze przez władzę nadzorczą, a więc nie będąca jeszcze prawnie burmistrem. Taksamo nie możnaby wybranemu kandydatowi odmówić prawa ewentualnego niezgodzenia się na próbne urzędowanie i domagania się, aby władza nadzorcza na podstawie posiadanych o nim danych informacyjnych dokonała definitywnego zatwierdzenia albo zatwier-

dzenia odmówiła, gdyż niema po stronie osoby wybranej na burmistrza ustawowego obowiązku do poddania się tego rodzaju próbnemu urzędowaniu.

Przy powierzaniu osobom wybranym na burmistrzów próbnego urzędowania w celu przekonania się o ich uzdolnieniu do sprawowania urzędu burmistrzowskiego na stałe, władze nadzorcze powinnyby jednak zwracać uwagę, ażeby odnośne ich zarządzenia nie robiły wrażenia, jakoby chodziło w danych wypadkach o powołanie komisarycznego burmistrza, o którym mowa w ust. 5, 6 i 7 § 33 ordynacji miejskiej w brzmieniu rozporządzenia ministra b. dzielnicy pruskiej z d. 12.VIII.1921 r., gdyż w takim razie zarządzenia te zgodnie z zapatrywaniem Najwyższego Trybunału Administracyjnego, wyrażonem w wyroku z d. 17 kwietnia 1930 r. L. Rej. 3144/27, przedstawiałyby się jako sprzeczne z przepisami tegoż §-fu 33 ordynacji miejskiej, a temsamem nieważne.

W tym celu w odnośnych aktach władz nadzorczych, powierzających wybranym kandydatom próbne urzędowanie, należałoby unikać wyrażenia: „burmistrz komisaryczny“, „urzędowanie komisaryczne“ i t. p., natomiast wyraźnie powiedzieć o urzędowaniu na próbę, określić czas próbny, na który się powierza sprawowanie funkcji burmistrza, a więc nie powierzać próbnego urzędowania na czas nieokreślony, do odwołania, określić cel, dla którego się to czyni (t. j. przekonanie się o uzdolnieniu osoby wybranej do sprawowania urzędu burmistrza), powołać się na zgodę wyrażoną przez kandydata i przez radę miejską i nie określać od siebie wysokości uposażenia, jakie kandydat na burmistrza ma pobierać przez okres próbny. Osoba wybrana burmistrem powinna bowiem przez okres próbnego urzędowania pobierać raczej uposażenie według norm ustanowionych w danem mieście dla burmistrza wybranego.

Z tego wszystkiego, co powyżej powiedziano o powierzaniu osobom wybranym na burmistrzów próbnego urzędowania, wynika już samo przez się, że jakkolwiek prawnie dopuszczalne, to jednak jako powodujące pewną dywergencję od normalnego stanu administracji miejskiej ma ono charakter wyjątkowy. Jako takie powinno ono być stosowane tylko wtenczas, gdy w danych okolicznościach ten sposób przekonania się o uzdolnieniu kandydata do objęcia na stałe urzędu burmistrza jest specjalnie wskazany, a przytem nie można się w danym momencie spodziewać, że w razie odmowy zatwierdzenia ponowny wybór padnie na lepszego kandydata.

Z tego samego powodu okres próbny powinien być najkrótszy, t. j. tylko taki, jaki władza nadzorcza uważa za konieczny, aby się przekonać o uzdolnieniu kandydata do objęcia stanowiska zawodowego burmistrza,

a w żadnym razie przez analogję nie powinien przekraczać okresu 2-letniego, przewidzianego w § 10 ustawy o mianowaniu i zaopatrzeniu urzędników komunalnych z d. 30 lipca 1899 r. (Zb. Ust. str. 141).

Jeżeli jednak praktyka pruska musiała się niejednokrotnie uciekać do tego sposobu przekonania się o uzdolnieniu na burmistrza, gdy jak wiadomo rozporządzano o wiele większą rezerwą wykwalifikowanych samorządowców, to tembardziej obecna praktyka polska nie może ignorować zupełnie tego sposobu zabezpieczania miastom zdolnych i odpowiednich burmistrzów, gdy niejednokrotnie z powodu braku odpowiednich fachowców wybierane są na burmistrzów osoby ze swej dotychczasowej działalności samorządowej i swych kwalifikacyj samorządowych zupełnie nieznane, lub mało znane, których zatwierdzenie na okres ustawowy 12 lat bez ich poprzedniego wypróbowania narazić może zainteresowane miasta na wielkie szkody, zwłaszcza, że według obowiązującego w b. dzielnicy pruskiej ustawodawstwa usunięcie raz zatwierdzonego burmistrza możliwe jest tylko w drodze dyscyplinarnej.

Plany miast na podstawie zdjęć lotniczych.

Znaną jest powszechnie konieczność posiadania planów regulacyjnych, bo żadne miasto nie może rozwijać się racjonalnie, nie mając z góry określonego sposobu zabudowania, t. j. wysokości domów, stosunku powierzchni wolnej do zabudowanej, wytkniętych głównych arterij komunikacyjnych, zieleńców i t. d. Aby jednak plan regulacyjny rzeczywiście odpowiadał potrzebom miasta, musi być należycie opracowany. Plan regulacyjny powinien przewidywać z góry rozrost miasta, a zatem powinien obejmować nie tylko obszar już zabudowany, ale i grunty gmin przyległych, które jeszcze przed wcieleniem do miasta powinny być należycie przygotowane do współżycia z nim. Toteż plany sytuacyjne miast, które mają służyć za podłoże dla planów regulacyjnych, powinny obejmować nie tylko tereny należące do miasta, ale i okoliczne, wiernie odtwarzając istniejący stan. Nie mogą tu być zatem użyte stare plany, zawierające sytuację z przed kilku lat, czasem nawet bardzo niedokładnie odtworzoną. Z drugiej strony, wykonanie nowego zdjęcia miasta i okolic, odpowiadające ściśle instrukcji Min. Rob. Publ. jest przy obecnym stanie materialnym naszego kraju zbyt kosztowne, wskutek czego miasta nasze, nie mogąc pozwolić sobie na tak znaczny wydatek, odkładają termin ich sporządzenia, a tymczasem rozbudowują się w dalszym ciągu chaotycznie.

Przychodzi tu z pomocą metoda aerofotogrametryczna, przy pomocy której można w bardzo krótkim czasie i stosunkowo tanio otrzymać t. zw. fotoplan.

Metoda ta chociaż zaczęła rozwijać się dopiero w latach powojennych, jednakże dzięki swym zaletom, szeroko już jest obecnie stosowana, o czym świadczy choćby wzmianka w „l'Aire“, że Compagnie de la Photographie Aérienne wykonała w ostatnich latach zdjęcia przeszło 400-u miast we Francji i w Kolonjach. U nas metoda ta do niedawna była stosowana tylko dla celów wojskowych przez pułki lotnicze.

W początku bieżącego roku przy polskich linjach lotniczych „Lot“ został zorganizowany specjalny wydział Aerofotogrametryczny, stosujący wyłącznie metodę aerofotogrametryczną dla celów pomiarowych.

Fotografja lotnicza, zrobiona za pomocą kamery, której oś zajmowała

w chwili zdjęcia położenie pionowe, niczem nie różni się od planu, przeciwnie zawiera więcej szczegółów zdejmowanego terenu, jest jakby planem bardziej kompletnym, na którym drogi, mosty, pola, domy, wszystko, nawet najdrobniejsze detale terenu, zostały odwzorowane jakby przy pomocy specjalnych znaków umówionych. Brakuje tam tylko jednej rzeczy miarowicie miary.

Gdyby teren fotografowany był zupełnie poziomy i gdyby płaszczyzna kliszy w chwili zdjęcia zajmowała położenie do niego równoległe, to wówczas obraz na kliszy byłby niczem innym, jak takim planem fotograficznym w jakiejś skali, którą z łatwością można by było określić przez porównanie jakiejś wielkości w terenie i na kliszy. Niestety zdjęcia lotnicze robione z aeroplanów, nie są nigdy zdjęciami pionowymi, a to z powodu stałego kołysania się samolotu w chwili zdjęcia.

Niemniej jednak zdjęcia lotnicze, zrobione przy pomocy kamery mierniczej, zaopatrzonej w nowoczesny obiektyw, wolny od wszelkiego rodzaju błędów, przedstawia wierny obraz perspektywiczny zdejmowanego terenu. Zdjęcia takie mogą być następnie przetworzone (przefotografowane) w specjalnym aparacie t. zw. przetworniku na takie, jakie by one były, gdyby oś kamery w chwili zdjęcia zajmowała położenie ściśle pionowe i środek obiektywu znajdował się w żądanej odległości od fotografowanego terenu (co jest konieczne aby otrzymać zdjęcia w pewnej ściśle określonej skali.)

Poszczególne zdjęcia przetworzone, zostają następnie sklejone ze sobą i w ten sposób powstaje fotoplan, na podstawie którego, w prosty już sposób, może być wykreślony plan sytuacyjny. Tam gdzie chodzi o bardzo dużą dokładność przejście z fotoplanu do planu sytuacyjnego wykonuje się przez zastosowanie procesów cjanotypowych.

Metoda aerofotogrametryczna, poza tem że pozwala na bardzo szybkie i tanie sporządzanie planów, ma jeszcze tę wyższość nad zwykłymi metodami, że plany w ten sposób uzyskane posiadają maksimum szczegółów, że sposób odwzorowania ich jest niezmiernie przejrzysty, oraz że zdjęcia te są jednocześnie dokumentami, stwierdzającymi rzeczywisty stan. Zdjęcia odtwarzają wiernie sytuację, a nie są wynikiem subiektywnego ujęcia przez technika zdejmującego szczegóły.

Plany mogą być sporządzane tą metodą w ciągu kilku tygodni, a cena jednostkowa za 1 ha. fotoplanu w skali 1:5000 wynosi zaledwie 3 do 5 zł. Do tego dochodzą jeszcze koszty założenia potrzebnego podłoża geodezyjnego (które odpada jeżeli miasto posiada sieć poligonalną lub jakieś plany), oraz koszty dolotu i odlotu, które ponieważ zostają rozłożone na

wszystkie obiekta zdejmowane w ciągu jednego lotu, niezbyt podnoszą cenę jednostkową.

Niezależnie od fotoplanu, ponieważ zdjęcia lotnicze wykonywane są w ten sposób, że każde dwa sąsiednie pokrywają się w 60-u procentach, poszczególne odbitki nadają się do stereoskopowej obserwacji, to znaczy że projektant posługujący się niemi, przy pomocy stereoskopu widzi przestrzennie daną część terenu tak, jakby ją widział będąc na miejscu, a nawet ma możliwość określenia wysokości domów, nierówności terenowych i t. p.

Jednocześnie ze zdjęciami, w celu sporządzenia planu, mogą być wykonane ukośne zdjęcia perspektywiczne, które jako dające widoki z lotu ptaka, przedstawiają bardzo dużą wartość, pozwalając na należyte dostosowanie zarówno pod względem estetycznym, jak i technicznym projektów bądź nowych budowli, bądź też nowych linii komunikacyjnych, do warunków istniejących.

Gospodarka miast w świetle liczb.

MIASTO PORTOWE GDYNIA.

Od Redakcji. Artykuł niniejszy zawiera dane, które nie były uwzględnione w opisie gospodarki m. Gdyni, zamieszczonym w Nr. 15 „Samorządu Miejskiego“ z r. b. Ze względu na zrozumiałe zainteresowanie, jakie budzi w społeczeństwie rozwój m. Gdyni, uważamy za wskazane dane te dodatkowo zamieścić na łamach naszego pisma.

3. Majątek i zadłużenie miasta

Istniejące zaledwie od kilku lat miasto Gdynia nie może, rzecz oczywista, wykazać się znacznym majątkiem, który jednakże z roku na rok stale wzrasta wskutek rozbudowy miasta oraz organizowania nowych przedsiębiorstw i zakładów miejskich.

Do niedawna nie było ścisłych danych co do rodzaju i wartości miejskiego majątku nieruchomego. Dopiero na początku tego roku dokonano odpowiednich spisów i ustalono wartość obiektów miejskich, dzięki czemu sporządzona została księga inwentarzowa, dająca dokładny obraz stanu majątkowego m. Gdyni.

Według tej księgi i bilansu rocznego za r. 1929/30, wartość majątku oraz długi miasta przedstawiały się na dzień 1 kwietnia 1930 r. następująco:

I. M a j ą t e k.

Nieruchomości

Budowle	zł.	2.421.447,20	
Place zabudowane	„	953.500,—	
Place budowlane—niezabudowane	„	2.983.934,—	
Inne grunta	„	1.920,—	
Inne nieruchomości	„	2.000,—	zł. 6.362.801,20
Urządzenia wodociągowo-kanalizacyjne	„	3.419.993,50	

Inwestycje w budowie

Kanalizacja i wodociąg	zł.	79.016,83	
Kolonja Robotnicza na Grabowie	„	94.324,85	
Inne budowle	„	17.009,61	„ 190.351,29

Ruchomości

Tabor miejski	zł.	30.569,—	
Inne ruchomości	„	417.539,44	„ 448.108,44

Kapitały zakładowe przedsiębiorstw miejskich.

Miejskie Zakłady Elektryczne	zł.	430.057,55	
Zakład Oczyszczania Miasta	„	23.956,66	„ 454.014,21

L o k a t y

Papiery wartościowe	zł.	1.000,—	
Udział miasta w Miejskiem Tow. Komunikacyjnem	„	350.000,—	„ 351.000,—

Ogółem zł.: 11.226.268,64

Jeżeli do tego doliczyć materiały budowlane, przeznaczone do inwestycji miejskich o charakterze majątkowym (wodociągi, kanalizacje, budynki), których wartość na dz. 1.IV.1930 r. wynosiła **zł. 848.656,74**, to otrzymamy wartość właściwego majątku miasta (t. zn. bez uwzględnienia t. zw. płynnych aktywów, nie stanowiących faktycznego majątku komunalnego) w wysokości **zł. 12.074.925,38**.

II. D ł u g i.

Pożyczki długoterminowe	zł.	8.401.251,55
Pożyczki krótkoterminowe na poczet długoterminowych	„	3.048.655,70
Ogółem:	zł.	<u>11.449.907,25</u>

Powyższa suma zadłużenia nie obejmuje pożyczek krótkoterminowych na czasowe zasilenie funduszy miejskich, które z charakteru swego nie stanowią istotnego obciążenia majątku miejskiego i dlatego nie wpływają na stan majątkowy miasta (o ile, rzecz jasna, nie zostaną skonwertowane na pożyczki długoterminowe).

Jak z powyższych liczb wynika, ogólna suma zadłużenia miasta prawie dorównywa ogólnej wartości majątku miejskiego, tak, że **majątek netto** miasta przedstawia wartość zaledwie **zł. 625.018,13**. Tego rodzaju stan majątkowy (netto) miasta trwać będzie niewątpliwie długie lata, bowiem w miarę powiększania się miejskiego majątku nieruchomego w różnych jego postaciach — wzrastać odpowiednio będzie również zadłużenie długoterminowe, gdyż wszystkie inwestycje Gdyni dokonywane są prawie wyłącznie z pożyczek długoterminowych.

Z wymienionych wyżej składników majątkowych m. Gdyni najwarto-

ściowszą grupę stanowią nieruchomości. Obejmują one głównie budynki i place budowlane niezabudowane. O ile chodzi o budynki, to miasto posiada: 1) dwa domy murowane — czteropiętrowe przy ul. Starowiejskiej, przeznaczone początkowo na mieszkania dla urzędników miejskich, mieszczące obecnie jednak biura Magistratu i starostwa grodzkiego, a tylko w małej części zajęte na mieszkania urzędnicze; (wartość po zł. 400.000, każdy dom); 2) gmach szkoły powszechnej, murowany, dwupiętrowy, przy ul. Szkolnej (wartość zł. 565.000); 3) budynek Straży Ogniowej, murowany, przy ul. Starowiejskiej (wartość zł. 220.000); 4) budynek murowany, mieszczący mieszkania dla rybaków, t. zw. kolonja rybacka — przy ul. Nadbrzeżnej (wartość zł. 400.000); 5) dwa baraki i hotel dla robotników na Grabowie (wartość zł. 270.000); 6) budynek szkoły powszechnej na Oksywiu, murowany (wartość zł. 65.000).

Co się tyczy placów budowlanych niezabudowanych i innych gruntów, to stan posiadania Gdyni pod tym względem jest niezwykle mały. To, co Gdynia posiada, stanowi w stosunku do potrzeb znikomą ilość gruntów. W zakresie polityki gruntowej popełniono na samym początku budowy miasta niepowetowany błąd, mianowicie — nie wykupiono większej przestrzeni gruntów pod place, ulice, budynki miejskie i t. p., słowem — zapomniano o najważniejszej podstawie budowy miasta — o gruntach, które w swoim czasie można było zakupić po niskich cenach. Obecnie błąd ten dotkliwie daje się we znaki, bowiem miasto zmuszone jest wykupywać potrzebne grunta po bardzo wysokich cenach, co wymaga dużych funduszy i w rezultacie hamuje szybką rozbudowę miasta. Nawet wykup gruntów w drodze wywłaszczenia stanowi obecnie dla miasta b. poważny wysiłek finansowy. Dość powiedzieć, że na wykup gruntów przez wywłaszczenie pod ulice i place potrzebna była na r. 1930/31 kwota zł. 4 milionów, która z konieczności uległa redukcji do zł. 1.000.000.

Zadłużenia długoterminowe miasta stanowią prawie wyłącznie pożyczki z Banku Gospodarstwa Krajowego w obligacjach komunalnych. W roku 1929/30 miasto otrzymało z tej instytucji następujące pożyczki długoterminowe:

w 8%	obligacjach kom.	na lat 20		zł. 1.622.633,78
w 7%	„	„	21½	„ 1.624.177,50
w 7%	„	„	21½	„ 967.770,75
w 7%	„	„	21½	„ 967.770,75
w 7%	„	„	21½	„ 973.898,77
w 7%	„	„	21½	„ 2.160.000,—

a ponadto zaliczki na poczet pożyczek długoterminowych — zł. 3.048.655,70.

W związku z pożyczkami długoterminowymi na inwestycje miejskie należy zauważyć, że ten sposób finansowania rozbudowy miasta jest niewłaściwie pomyślany, bowiem czyni z miasta Gdyni niewypłacalnego, a więc fikcyjnego wierzyciela.

4. Przedsiębiorstwa Miejskie.

Gdynia dotychczas posiada tylko cztery przedsiębiorstwa czysto miejskie, t. zn. oparte o kapitał zakładowy wyłącznie miejski. Są to: Miejskie Zakłady Elektryczne, Zakład Oczyszczania Miasta, Betoniarnia i Zakład Wodociągów i Kanalizacji.

Miejskie Zakłady Elektryczne założono w kwietniu 1929 roku. Statut M. Z. E. został zatwierdzony uchwałą Pomorskiej Izby Wojewódzkiej z dnia 25 kwietnia 1929 r., działającej w zastępstwie rozwiązanej wówczas Rady Miejskiej m. Gdyni. Zadaniem tego przedsiębiorstwa jest przetwarzanie energii elektrycznej i dostarczanie jej mieszkańcom m. Gdyni i sąsiednich gmin. Miejskie Zakłady Elektryczne czerpią energję elektryczną z elektrowni „Rutki“ w pow. kartuskim i „Gródek“ w pow. świeckim. Na początku roku M. Z. E. zaopatrzyły w światło Orłowo, Mały Kack, Redłowo i Chylonję — skablowały część śródmieścia Gdyni oraz rozszerzyły znacznie sieć napowietrzną w śródmieściu i w innych okolicach Gdyni. Dalsze roboty elektryfikacyjne i inwestycyjne są obecnie w toku. W ostatniej chwili miasto zaciągnęło pożyczkę szwajcarską w wysokości fr. szw. 4.000.000, na elektryfikację miasta i gmin sąsiednich oraz częściowo na założenie w Gdyni trolejbusów (tramwajów bez szyn). Kapitał zakładowy przedsiębiorstwa wynosi zł. 430.057,55. Przedsiębiorstwo rentowne; czysty zysk za r. 1929/30, przelany do Kasy Miejskiej wyniósł zł. 50.476,34.

Zakład Oczyszczania Miasta funkcjonuje od dn. 16 sierpnia 1929 r. Zadaniem zakładu jest oczyszczanie miasta i asenizacja. Zakład pod względem finansowym ma być samowystarczalny, chociaż za r. 1929/30 wykazał deficyt. Budżet zwyczajny zakładu na rok 1930/31 zamyka się w dochodach i wydatkach sumą zł. 276.937,65. Budżetu nadzwyczajnego zakład nie posiada. Dochody z opłat preliminowano na r. 1930/31 w wysokości zł. 257.416,40. Kapitał zakładowy wynosi zł. 23.956,66.

Betoniarnia Miejska prowadzona jest na zasadach przedsiębiorstwa od 1 kwietnia 1930 r., przedtem zaś prowadzona była systemem administracyjnym przy oddziale drogowym Magistratu. Zadaniem przedsiębiorstwa jest produkcja wyrobów betonowych, głównie płyt chodnikowych, krawężników i rur kanalizacyjnych, zarówno na potrzeby własne miasta, jak też na sprzedaż. Przedsiębiorstwo rozwija się dobrze. Przewidywana produk-

cja na rok 1930/31: 15 tysięcy krawężników, 150 tysięcy płyt chodnikowych oraz około 3.500 rur kanalizacyjnych. Przedsiębiorstwo zatrudnia 13 robotników. Budżet zwyczajny na rok 1930/31 zamyka się w wydatkach i dochodach sumą ogólną zł. 523.465,50. Przedsiębiorstwo rentowne; przewidywany czysty zysk za r. 1930/31 — zł. 19.620.

Zakład Wodociągów i Kanalizacji istnieje od 1 kwietnia 1930 r. Zadaniem przedsiębiorstwa jest wyłącznie eksploatacja wodociągów i kanalizacji m. Gdyni, rozbudowę zaś sieci wodociągowo-kanalizacyjnej wraz z budową odpowiednich urządzeń przeprowadza Magistrat. Budżet eksploatacyjny przedsiębiorstwa na rok 1930/31 zamyka się w wydatkach i dochodach ogólną sumą zł. 412.039,44. Na inwestycje wodociągowo-kanalizacyjne przewidziano w budżecie nadzwyczajnym administracyjnym miasta sumę zł. 4.000.000, chociaż program robót wymagał znacznie większego kredytu. Zakład pod względem finansowym pomyślany jest jako przedsiębiorstwo samowystarczalne. Kapitał zakładowy przedsiębiorstwa nie został jeszcze dotychczas ustalony.

Oprócz powyżej wymienionych przedsiębiorstw, czysto-miejskich, miasto Gdynia prowadzi do spółki z Towarzystwem Komunikacji Autobusowej w Poznaniu przedsiębiorstwo komunikacyjne p. n. „Miejskie Towarzystwo Komunikacyjne“. Jest to spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z kapitałem zakładowym zł. 700.000, podzielonym na dwa równe udziały po zł. 350.000.

Spółka ma na celu utrzymywanie komunikacji autobusowej na terenie m. Gdyni łącznie z przedmieściami (Chylonia i Oksywie) oraz pomiędzy Gdynią i Sopotami, a ponadto zarządzanie komunikacji dla celów turystycznych i prowadzenie warsztatów samochodowych. Miasto nadało spółce wyłączność komunikacji publicznej na swoim terenie na lat 25 z tem, że po 16 latach nastąpi rewizja uprawnień spółki co do obszaru i rodzaju środków komunikacyjnych. W myśl umowy Spółka zobowiązała się wpłacać do kasy miejskiej w pierwszym roku istnienia — 1% od dochodu brutto ze sprzedaży biletów, w drugim — 2%, w trzecim, czwartym i piątym — 3%, w następnych latach do 10-go roku — 4%, a w dalszych latach 5%. Miasto ma prawo kontroli rachunkowej Spółki.

Przedsiębiorstwo rozpoczęło działalność swoją z dniem 1 stycznia 1930 roku i rozwija się dobrze. W miesiącach niesezonowych dochody przedsiębiorstwa wyniosły przeciętnie po 22 tysiące miesięcznie, w sezonie letnim wpływy dzienne wynosiły około 2.500 — 3.000 złotych.

W Gdyni istnieje od 1 maja 1926 r. **Komunalna Kasa Oszczędności**, której kapitał zakładowy wynosi obecnie 50.000 złotych i ma być powiększo-

ny w r. 1930/31 do 100.000 złotych. Obroty Kasy w r. 1929 wyniosły zł. 102 miliony, czysty zysk zł. 14.000. Kasa ta rozwija się pomyślnie, przychodząc z wydatną pomocą finansową, w szczególności miejscowemu kupiectwu.

Dążeniem Zarządu miasta Gdyni jest powołanie do życia nowych przedsiębiorstw dochodowych, bądź o kapitale mieszanym, t. j. komunalno-prywatnym, bądź o kapitale własnym. Jeszcze w roku bieżącym ma być rozpoczęta budowa **rzeźni eksportowej**, przedsiębiorstwa spółkowego, którego spółnikami, w myśl zawartej już umowy, są: gmina m. Gdyni, Związek Eksporterów Trzody i Bydła oraz Związek Bekonowy. Udział miasta wynosi 50% kapitału zakładowego. Grunt pod budowę jest już przydzielony; plany i kosztorysy na ukończeniu; przetarg na budowę w toku.

Ponadto aktualna jest sprawa budowy **gazowni miejskiej**. Wstępne prace już rozpoczęto i zebrano oferty na budowę, które obecnie są rozpatrywane. Budowa mogłaby być rozpoczęta dopiero w r. 1931/32.

Wreszcie należy nadmienić, że miasto jest udziałowcem Chłodni Gdynskiej; udział miasta wynosi zł. 100 tysięcy.

Zygmunt Pawlak.

Ze Związku Miast Polskich.

DO ZARZĄDÓW MIAST.

Biuro Związku Miast Polskich prosi Zarządy miast, które dotychczas jeszcze odpowiedzi nie nadesłały, o jaknajrychlejsze załatwienie następujących okólników:

- 1) w sprawie podatku obrotowego od kolei państwowych („Sam. Miejs.“ Nr. 4 z r. b., str. 151).
- 2) w sprawie budżetów miejskich na r. 1930/31 („Sam. M.“ Nr. 4, str. 151, Nr. 5, str. 201, Nr. 14, str. 641).
- 3) w sprawie zamierzeń inwestycyjnych („Sam. M.“ Nr. 5, str. 203, Nr. 6, str. 245, Nr. 7, str. 314).
- 4) w sprawie zwrotu przez miasta pożyczek markowych („Sam. M.“ Nr. 6, str. 245).
- 5) w sprawie odciążenia magistratów z zadań poruczonych i usprawnienia administracji („Sam. M.“ Nr. 7, str. 315, Nr. 14, str. 641).
- 6) w sprawie ankiety o etatach miejskich stanowisk służbowych („Sam. M.“ Nr. 12, str. 588).
- 7) w sprawie urzędzeń radjowych w szkołach („Sam. M.“ Nr. 13, str. 588).
- 8) w sprawie wiadomości z życia miast („Sam. M.“ Nr. 15, str. 708).

W SPRAWIE UPRAWNIEŃ WŁADZY NADZORCZEJ PRZY ZATWIERDZANIU UMÓW, ZAWIERANYCH PRZEZ ZARZĄDY GMIN MIEJSKICH.

Opierając się na materiale, nadesłanym przez magistrat jednego z miast województw centralnych Związek Miast pismem z dn. 24.II b. r. zwrócił się do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z prośbą o wyjaśnienie, jaki jest zakres uprawnień władzy nadzorczej przy zatwierdzaniu umów, zawieranych w wykonaniu odnośnej uchwały rady miejskiej przez zarząd miasta. (Ob. „Samorząd Miejski“, zeszyt 4, str. 174).

Minist. Spr. Wewn. w otrzymanem przez Biuro Z. M. P. w odpisie piśmie z dn. 1 bm., skierowanem do właściwego urzędu wojewódzkiego, przychyliło się do stanowiska Związku Miast, wyjaśniając, że „z postawienia w p. 2 art. 21 dekretu o samorządzie miejskim z dnia 4 lutego 1919 r. w jednym rzędzie z nabywaniem oraz pozbywaniem nieruchomości również obciążania majątku miejskiego wynika jasno, iż prawodawca miał tu na myśli jedynie hipoteczne obciążenie tego majątku. Taką również interpretację przyjął Najwyższy Trybunał Administracyjny w wyroku swoim z dnia 14.X. 1929 r. L. Rej. 2740/27.

W związku z powyższem należy jednocześnie podkreślić, że ustawowy wymóg wyrażenia zgody przez władzę nadzorczą na obciążenie majątku gminy odnosi się tylko do samych uchwał rad miejskich w tym przedmiocie powziętych, nie zaś do umów, zawieranych przez zarządy miejskie w wykonaniu tych uchwał“.

W SPRAWIE WYŻSZYCH POBORÓW CZŁONKÓW ZARZĄDU GMIN MIEJSKICH W B. ZABORZE PRUSKIM NA NOWĄ KADENCJĘ.

W sprawie powyższej Związek Miast Polskich wystosował do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych następujące pismo:

„Naskutek memorjału Związku Miast Polskich z dnia 23.I. 1930 r. L. 200/30/2 w sprawie interpretacji postanowień ustępu pierwszego § 25 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 30.XII. 1924 r. (Dz. U. R. P. Nr. 18, poz. 1073) Ministerstwo Spraw Wewn. przesłało stosowne wyjaśnienia pp. Wojewodom: Pomorskiemu i Poznańskiemu reskryptem z dnia 4.VI. 1930 r. L. SS. 1051/1.

Poruszona w powyższy sposób sprawa uposażenia członków magistratu w b. zaborze pruskim przy ponownym ich wyborze nasunęła szereg uwag Biuru Samorządowemu dla Wielkopolski i Pomorza przy Komunalnym Związku Kredytowym w Poznaniu i skłoniła je do przedstawienia tychże uwag wymienionym wyżej pp. Wojewodom.

Znalazłszy się w posiadaniu odpisu memorjału Biura Samorządowego i uznając rozwiniete w nim rozumowanie za zupełnie słuszne oraz podzielając pogląd Biura Samorządowego, że w interesie sprawności administracji leży, aby władze nadzorcze już obecnie tą sprawą się zainteresowały, Zarząd Związku M. P. pozwala sobie przedstawić odpis w mowie będącego memorjału z uprzejmą prośbą o dalsze rozwiniecie wymienionego na początku reskryptu Min. Spr. Wewn. z dn. 4.VI b. r., L. SS. 1051/1 i o udzielenie pp. Wojewodom dalszych wskazówek co do sposobu stosowania § 19 rozporządzenia Prezydenta Rzpl. z dn. 30.XII. 1924 r. do ponownie obranych członków magistratów w b. zaborze pruskim“.

ZMIANA PRZEPISÓW O KOMUNALNYM FUNDUSZU POŻYCZKOWO-ZAPOMOG.

Związek Miast Polskich wniósł w tej sprawie do p. Ministra Spraw Wewnętrznych memorjał z dnia 12.IX. b. r. następującej treści:

„Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 1 czerwca 1927 r. (Dz. U. Nr. 50, poz. 448) przewiduje, że z komunalnego funduszu pożyczkowo-zapomogowego nie mogą korzystać bezpośrednio miasta niewydzielone, lecz, że dla tych miast narówni z gminami wiejskimi mogą zaciągać pożyczki jak również otrzymywać zapomogi — powiatowe związki komunalne.

Ze względu na uciążliwość tej procedury i niedogodność jej dla gmin specjalna komisja dla rozdziału pożyczek ze wspomnianego funduszu od dłuższego czasu rozpoczęła stosowanie takiej praktyki, że pożyczki udzielane są bezpośrednio w s z y s t k i m miastom, jednakże miasta niewydzielone mogą je otrzymać dopiero za gwarancją powiatowego związku komunalnego; powiatowy związek komunalny ma w szczególności gwarantować przez uchwałę sejmiku spłatę tych pożyczek przez miasto we właściwych terminach.

Praktyka wykazała już, że i tego rodzaju postępowanie jest bardzo dla miast niewydziałonych niedogodne; znane są niewątpliwie Ministerstwu Spraw Wewnętrznych wypadki, w których miasto niewydzielone, potrzebując pożyczki i mając ją przez wspomnianą komisję przyznaną, nie mogło jej przez szereg miesięcy podjąć z powodu bądź niezwoływania posiedzenia sejmiku powiatowego, bądź też z powodu wręcz niezrozumiałej odmowy ze strony sejmiku uchwalenia gwarancji i to pomimo, że wydział powiatowy

wy uznał pożyczkę za konieczną i nie miał żadnych zastrzeżeń co do możliwości spłacenia jej przez miasto w odpowiednich terminach.

Ponieważ jedynym motywem było — jak wiadomo Związkowi Miast — przy wprowadzaniu do przytoczonego na wstępie rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej, ograniczającego przepisu w stosunku do gmin wiejskich i miast niewydziałonych to, żeby ułatwić czynności Polskiego Banku Komunalnego, który administruje wspomnianym funduszem, ponieważ dalej pożyczki udzielane miastom niewydziałonym mają zawsze pokrycie w majątku miasta i jego dochodach, a w szczególności we wpływach z dodatków do państwowych podatków od spożycia, zużycia względnie produkcji i przeto gwarancyjna uchwała sejmiku ma jedynie formalne znaczenie — Związek Miast ze względu na przedstawioną wyżej sytuację ma zaszczyt prosić Pana Ministra o wystąpienie z wnioskiem co do zmiany we właściwej drodze art. 1. rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 1.V. 1927 r. (Dz. U. Nr. 50, poz. 448) w kierunku umożliwienia wszystkim miastom bezpośredniego korzystania z komunalnego funduszu pożyczkowo-zapomogowego“.

Przegląd ustaw, Rozporządzeń i zamierzeń ustawodawczych — zarządzeń, okólników i wyjaśnień władz.

STOSOWANIE PRZEZ WŁADZE SĄDOWE PRZEPISÓW POSTĘPOWANIA CYWILNEGO DO EGZEKUCJI NALEŻNOŚCI ADMINISTRACYJNYCH.

W myśl art. 12 rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z dnia 22 marca 1928 r. o postępowaniu przymusowym w administracji (Dz. U. R. P. Nr. 36, p. 342) władze sądowe w pewnych wypadkach mogą stosować przepisy postępowania cywilnego do egzekucji należności administracyjnych. Ostatnio w *Dzien. U. R. P.* Nr. 59 pod poz. 481 ukazało się rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 13 sierpnia 1930 r., określające szczegółowo warunki i sposób stosowania w praktyce tych przepisów.

ROZSZERZENIE GRANIC MIASTA CZĘSTOCHOWY.

W Nr. 59 *Dziennika Ustaw R. P.* pod poz. 474 ogłoszone zostało rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 1 sierpnia b. r. w sprawie zmiany i rozszerzenia granic miasta Częstochowy, położonego w województwie kieleckiem.

ODSTĄPIENIE GMINIE M. POZNANIA GRUNTÓW NA CELE ROZBUDOWY.

Rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 1 sierpnia 1930 r. (Dz. U. R. P. Nr. 59, poz. 475) odstąpiono gminie m. Poznania pod zabudowę domami mieszkalnymi grunta państwowe o powierzchni 1.896 m. kw. w cenie 10 złotych za 1 m. kw.

FUNKCJE STAROSTY GRODZKIEGO W BYDGOSZCZY.

W *Dzien. U. R. P.* Nr. 60 z r. b. pod poz. 485 ukazało się rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 12 sierpnia 1930 r., mocą którego funkcje starosty grodzkiego w mieście Bydgoszczy zostały powierzone staroście powiatowemu bydgoskiemu.

REGULOWANIE CEN PRZETWORÓW ZBÓŻ CHLEBOWYCH, MIĘSA I CEGŁY.

W *Dzien. U. R. P.* Nr. 60, pod poz. 486 ukazało się rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 21 sierpnia 1930 r., na mocy którego przedłużono do dnia 31 sierpnia 1931 r. moc obowiązującą poprzedniego rozporządzenia z r. 1929, na podstawie którego wojewodowie wzgl. inne władze, również i zarządy miast, miały prawo ustalać ceny przetworów zboża, mięsa oraz ceny cegły.

WYBORY DO SEJMU I SENATU.

W *Dz. Ust. R. P.* Nr. 61, poz. 492 ogłoszone zostało zarządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 30 sierpnia 1930 r. o wyborach do Sejmu i Senatu. Załącznikiem tego zarządzenia jest kalendarz wyborczy, zawierający terminy dla poszczególnych czynności wyborczych.

PRZEDŁUŻENIE OKRESU UPRAWNIENIA BEZROBOTNYCH DO POBIERANIA ZASIŁKÓW NA WYPADEK BEZROBOCIA.

W *Monitorze Polskim* Nr. 198 z r. b. pod poz. 282 ukazało się zarządzenie Ministra Pracy i Opieki Społecznej z dnia 14 sierpnia 1930 r., na mocy którego to rozporządzenie dla tych bezrobotnych robotników, którzy do dnia 30 września 1930 r. wyczerpali lub wyczerpią zasiłki z funduszu bezrobocia, przedłuża się wymieniony okres do 17 tygodni na terenie m. st. Warszawy i wszystkich bardziej uprzemysłowionych powiatów wszystkich województw, z wyjątkiem całego obszaru województwa wołyńskiego i poleskiego, których rozporządzenie to nie dotyczy.

NADANIE UPRAWNIENIA RZĄDOWEGO GMINIE M. WARTY NA MIEJSKI ZAKŁAD ELEKTRYCZNY.

W *Monitorze Polskim* Nr. 202, str. 5 ogłoszone zostało obwieszczenie o nadaniu gminie m. Warty przez Ministra Robót Publicznych wspomnianego wyżej uprawnienia rządowego Nr. 126 na lat 30.

ZMIANA STATUTU SPÓŁKI AKC. „POLSKA FABRYKA WODOMIERZY I GAZOMIERZY“.

W *Monitorze Polskim* Nr. 205 na str. 4 ogłoszone zostało postanowienie Ministrów Przemysłu i Handlu oraz Skarbu z dn. 30.VI. 30 r. w sprawie zezwolenia wspomnianej wyżej Spółce Akcyjnej na zmianę statutu Spółki w celu uzgodnienia treści tego statutu z rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 22.III. 1928 r. o prawie o spółkach akcyjnych (*Dz. Ust. R. P.* Nr. 399, poz. 383 z r. 1928).

WYWŁASZCZENIE NIERUCHOMOŚCI CELEM ROZSZERZENIA ULICY W WARSZAWIE.

W Monitorze Polskim Nr. 205, poz. 290 ogłoszone zostało zarządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 22.VIII. 30 r. o przymusowym wywłaszczeniu na rzecz gminy m. st. Warszawy części nieruchomości celem rozszerzenia ulicy Siennej.

OPLATY STEMPLOWE OD PODAŃ.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych w okólniku Nr. 128 z dnia 28 lipca b. r. wyjaśniło, że, zgodnie z art. 142 i 152 ustawy o opłatach stempłowych, należy załatwiać każde podanie, od którego opłaty stempłowej nie uiszczono, o ile załatwienie jest konieczne w interesie publicznym, t. j. gdy urząd uzna korzyść publiczną w załatwieniu takiego podania. O ile jednak w tym wypadku podanie ma jednocześnie znaczenie dla petenta, ze względu na jego interes indywidualny, ujawniony w sprawie konkretnej, jeszcze nierozstrzygniętej, to należy równocześnie z załatwieniem zażądać dodatkowego uiszczenia opłaty stempłowej.

WYMAGANIA SANITARNO-TECHNICZNE PRZY PROJEKTOWANIU PUBLICZ- NYCH ZAKŁADÓW KĄPIELOWYCH.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych stwierdziło, że często zachodzą przypadki uzyskiwania przez gminy subwencji na budowę publicznych zakładów kąpielowych, aczkolwiek projekty tych inwestycji nie odpowiadają podstawowym wymaganiom sanitarno-technicznym. Wobec powyższego w okólniku Nr. 142 z r. b., powołując się na rozporządzenie Ministra Zdrowia Publicznego z dnia 12 lipca 1922 r. (Dz. Ust. R. P. Nr. 77, p. 698), Ministerstwo Spr. Wewn. ściśle określiło jakie ma być położenie budynku, jakie ubikacje, oraz w jaki sposób należy budynek zaopatrzyć w wodę, oraz urządzić kanalizację.

ULGI W PODATKU DOCHODOWYM Z TYTUŁU NOWOWOZNOSZONYCH BUDYN- KÓW MIESZKALNYCH.

W powyższej sprawie Min. Spr. Wewnętrznych wydało okólnik Nr. 152 z dnia 13 sierpnia b. r., z którego wynika, że osobom, pobierającym dochód z uposażeń służbowych, przysługuje na podstawie postanowienia pkt. 3 art. 33 rozporz. Prezyd. Rzplitej z dnia 22.IV. 1927 r. o rozbudowie miast, prawo do korzystania z ulgi w podatku dochodowym. Okólnik szczegółowo podaje sposób obliczenia tej ulgi i zarazem zawiera wyjaśnienie, że, o ile budynek zbudowała spółdzielnia, to z ulgi tej korzysta spółdzielnia, a nie jej członkowie.

PIECZĘCIE URZĘDOWE DLA WÓJTÓW WOJEWÓDZTW POMORSKIEGO I POZNAŃSKIEGO.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych w okólniku Nr. 153 z dnia 18 sierpnia b. r. wyjaśniło, że wójtowie województw zachodnich powinni używać pieczęci formy okrągłej, przepisanej dla władz i urzędów państwowych, gdyż wykonywują oni atrybucje władzy

państwowej, a nie samorządowej. Sprawa ta interesuje również miasta, zwłaszcza województw zachodnich.

UDZIELENIE KOMUNALNYM KASOM OSZCZĘDNOŚCI UPRAWNIEŃ DO ZACIĄGANIA POŻYCZEK.

Minist. Spraw Wewn., stwierdziwszy, że w szeregu wypadków uchwały sejmików pow. i rad miejskich w sprawie upoważnienia danej Kom. Kasy Oszcz. do zaciągnięcia pożyczki, zazwyczaj zapadają bezkrytycznie, przez ustalenie globalnej sumy ew. pożyczki w wysokości nadmiernej, zarządziło w okólniku Nr. 157 z dnia 25 sierpnia b. r., aby wysokość wszelkich zobowiązań K. K. O., z wyjątkiem wkładów oszczędnościowych, nie przekraczała dziesięciokrotnej sumy kapitałów własnych i, aby związek poręczający, uchwalając generalnie upoważnienie do zaciągnięcia pożyczki, ustalające globalną sumę, udzielał zezwolenia na jej wykorzystanie tylko w ciągu danego roku obrachunkowego.

PIECZĘCIE URZĘDOWE SAMORZĄDU TERYTORJALNEGO.

Jak już wiadomo, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych w piśmie okólnem z dnia 19 maja 1930 r. Nr. S. S. 297/7 poleciło władzom nadzorczym nad związkami komunalnymi nie żądać zmiany przez te związki obecnie posiadanych pieczęci na nowe według wzorów, przewidzianych w rozporządzeniu Prezydenta Rzplitej z dnia 13.XII. 1927 r. (Dz. U. R. P. Nr. 115, poz. 980), a to ze względu na zamierzoną w niedługim czasie nowelizację tego rozporządzenia (p. „Samorząd Miejski“ Nr. 11 z r. b., str. 541). Obecnie Ministerstwo w okólniku Nr. 158 z dnia 3 września b. r. wyjaśniło, że w wypadku, gdy władze, urzędy, zakłady i instytucje samorządu terytorjalnego w obecnej chwili nie mają pieczęci urzędowych, czy to z powodu zagubienia lub zniszczenia dotychczas używanych pieczęci czy też dlatego, że dopiero obecnie zostały powołane do życia, mogą one używać pieczęci ściśle według wzorów i norm, przepisanych wspomnianem rozporządzeniem Prezydenta Rzplitej z dnia 13.XII. 1927 r. oraz rozporządzeniem wykonawczem z dnia 20.VI. 1928 r. (Dz. U. R. P. Nr. 65, p. 593).

ULGI DLA NOWOWZNASZONYCH BUDOWLI.

Postanowienia ustawy z dn. 22.IX. 1922 r. o ulgach dla nowowznoszonych budowli (Dz. U. Nr. 88, poz. 786) — według art. 1 tejże ustawy — mają zastosowanie tylko do budynków, wzniesionych do dn. 20.X. 1930 r., a więc nie będą już dotyczyły budynków, wzniesionych po tym terminie.

Wprawdzie Minist. Robót Publ. w opracowywanym przez siebie projekcie ustawy o budowie tanich mieszkań przewiduje zwolnienie od podatków i opłat wymienionych w powyższej ustawie budynków względnie części budynków, które zostaną wzniesione, przebudowane lub nadbudowane w okresie lat 20 od dnia 20.X. 1930 r., ale wydanie tej ustawy przed 20.X. 1930 r. jest oczywiście wykluczone.

Uznając jednakże dalsze utrzymanie dotychczasowych ulg dla nowowznoszonych budynków za konieczne w interesie utrzymania ruchu budowlanego w celu zmniejszenia głodu mieszkaniowego, Ministerstwo Robót Publicznych opracowało i przesłało Radzie Ministrów projekt rozporządzenia Prezydenta Rzplitej o przedłużeniu mocy obowiązującej wspomnianej ustawy na lat 20-cia.

PROJEKT STWORZENIA FUNDUSZU POŻYCZKOWEGO CELEM USPRAWNINIENIA ROBÓT MELJORACYJ PODSTAWOWYCH.

W myśl obowiązującej ustawy meljoracyjnej samorządy (w b. zaborze rosyjsk. powiatowe związki komunalne i miasta wydzielone z powiatów) pokrywają w przybliżeniu blisko $\frac{1}{3}$ kosztów robót meljoracyj podstawowych (regulacja rzek, odwodnienia podstawowe, zabudowanie górskich potoków i t. p.).

Według obliczenia Ministerstwa Robót Publicznych związki komunalne na obszarze b. zaboru rosyjskiego zalegały z końcem r. 1929/30 z tytułu powyższego swojego udziału przy prowadzonych dotychczas robotach z sumą ponad 3 miliony złotych.

Ażeby przyjąć samorządom z pomocą i umożliwić im wywiązanie się z ich zadań w zakresie meljoracyj podstawowych, wysunięta została przez Ministerstwo Robót Publicznych myśl stworzenia osobnego funduszu pożyczkowego dla celów meljoracyj podstawowych, z któregoby związki komunalne mogły czerpać pożyczki długoterminowe na odpowiednio dogodnych warunkach.

Realizacja tego projektu zależy oczywiście od tego, czy Ministerstwo Skarbu, które w zasadzie ustosunkowuje się do projektu przychylnie, znajdzie na ten cel odpowiednie fundusze.

REALIZACJA KOMUNALNEGO FUNDUSZU ZAPOMOGOWEGO.

Dowiadujemy się, iż Ministerstwo Spraw Wewnętrznych przesłało do ogłoszenia w Dzienniku Ustaw rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 25 sierpnia 1930 r. w sprawie udzielania związkom komunalnym zapomóg z komunalnego funduszu pożyczkowo-zapomogowego.

Rozporządzenie to zawiera trzy paragrafy o następującem brzmieniu:

§ 1. Z dniem wejścia w życie niniejszego rozporządzenia rozpocznie się u d z i e l a n i e z a p o m ó g z komunalnego funduszu pożyczkowo-zapomogowego tym związkom komunalnym, których dochody — bez ich własnej winy — nie wystarczają im na wypełnienie najpilniejszych zadań ustawowych.

§ 2. Zapomogi udzielane będą w granicach sum, zarachowanych na fundusz zapomogowy w myśl § 1 rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 17 września 1927 r. (Dz. U. R. P. Nr. 87, poz. 783), zamienionego częściowo rozporządzeniem Ministra Spraw Wewnętrznych z dn. 8 kwietnia 1930 r. (Dz. U. R. P. Nr. 32, poz. 275); przepisy tegoż rozporządzenia co do udzielania pożyczek związkom komunalnym mają również zastosowanie do sposobu udzielania zapomóg.

§ 3. Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

BUDOWA ZAKŁADÓW OPIEKUŃCZYCH.

Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej, dążąc do tego, aby nowopowstające budowle, przeznaczone na cele opiekuńcze, całkowiec odpowiadały wymaganiom higieny, pedagogiki, celowości urządzeń oraz dobrze rozumianej ekonomji, zwróciło się pismem okólnem z dn. 30.VII. r. b. l. dz. 3796 OII, do wszystkich wojewodów z poleceniem, aby każde zamierzenie budowy z działu, mającego służyć celom opiekuńczym, było uprzednio uzgodnione z Ministerstwem drogą przesyłania szkiców budowy do zasadniczego wypowiedzenia się oraz drogą przedstawiania planów ostatecznych do zatwierdzenia w zakre-

sie celowości rozplanowania i urządzeń. Przy rozpoczętych już robotach należy — według tego zarządzenia — w możliwie krótkim czasie przesłać do Ministerstwa szczegółowe plany do ewentualnego poczynienia poprawek, dających się jeszcze uskutecznić.

Ministerstwo motywuje potrzebę uzgadniania projektów budowli tem, że, stając często wobec faktu dokonanej m. in. przez związki komunalne budowy, bądź znajdowało w tych zakładach niedające się naprawić błędy, popełniane na skutek niedostatecznego u kierowników budowy doświadczenia i znajomości najnowszych wymagań, bądź też stwierdzało luksusowość tych budowli, szkodliwą ze względu na otaczającą ludność, która z zazdrością porównywała swe skromne mieszkania z luksusowym np. sierocińcem.

Orzecznictwo Najwyższego Trybunału Administracyjnego i Sądu Najwyższego.

TRYB ZASKARŻANIA ZARZĄDZEŃ MAGISTRATU CO DO KONIECZNOŚCI REMONTU BUDYNKÓW ORAZ DOCHODZENIA O ODSZKODOWANIE.

W dn. 3.XII ub. r. Sąd Najwyższy (Izba I Cywilna) wydał wyrok w sprawie L. Rej. L. 1021 29, ustalając następujące zasady prawne:

1) Zarządzenia Magistratu co do konieczności napraw budynków oraz co do wykonania ich na koszt właściciela, jeżeli ten ostatni od wykonania robót się uchyla, ulegają zaskarżeniu jedynie w drodze administracyjnej.

2) Natomiast odszkodowania za wadliwe wykonanie robót wyżej wymienionych można dochodzić drogą skargi sądowej.

Wyrok swój Sąd Najwyższy uzasadnił tem:

1) że, według ustaleń zaskarżonej decyzji, skarżący, występując przed Sąd Pokoju przeciwko miastu Słonimowi oraz Magistratowi tegoż miasta, żądał: po pierwsze uznać, iż Magistrat, pomimo zastosowania się skarżącego do jego zarządzeń w przedmiocie dostarczenia projektu remontu domu skarżącego i przystąpienia do tego remontu, sam zbędnie i bezpodstawnie zarządził wykonanie remontu przez swoich pracowników, którzy, prowadząc roboty w sposób wadliwy, narazili skarżącego na szkody i straty; po wtóre zabezpieczyć skarżącemu samodzielne i należyte wykonanie remontu i usunąć Magistrat od robót przezeń podjętych i po trzecie zasądzić od pozwanych tytułem odszkodowania 1000 zł:

2) że S. O., orzekając w drugiej instancji, postępowanie w sprawie umorzył z założenia, iż żądania skarżącego nie ulegają rozpoznaniu Sądu, gdyż dotyczą zarządzeń Magistratu, które mogą być skarżone, zgodnie z art. 394 rozp. Prez. z 16 lutego 1928 (Dz. Ust., poz. 202), jedynie w trybie administracyjnym; w kasacji zaś skarżący wnosi o uchylenie tej decyzji z powodu obrazy art. 1 u. p. c. i art. 7 przep. przech. do u. p. c.;

3) że w myśl przepisów rozp. Prez. o prawie budowlanem z 16 lutego 1928 (Dz. Ust., poz. 202) wykonywanie w miastach nadzoru nad wszelkimi budynkami, z wyjątkiem budynków państwowych należy do magistratów (art. 385 p. c.), które są upoważ-

nione zawezwać właściciela do dokonania napraw budynków, a w razie niezastosowania się właściciela do tego zarządzenia upoważnione są również do wykonania robót kosztem właściciela (art. 380), orzeczenia zaś magistratów w tej materji ulegają zaskarżeniu w drodze administracyjnej (art. 394);

4) że skoro zatem zarządzenie Magistratu m. Słonima w przedmiocie wykonania robót kosztem skarżącego pochodziło od władzy właściwej i wydane było w granicach jej uprawnień, ocena prawidłowości tego zarządzenia do władzy sądowej nie należała, S. O. więc zasadnie i bez obrazy art. 1 u. p. c. oraz art. 7 przep. przech. do u. p. c. żądania skarżącego w tym względzie bez rozpoznania pozostawił;

5) że gdy jednak skarżący wystąpił również o wynagrodzenie za szkody, zrządzone mu wskutek wadliwego prowadzenia robót, przez Magistrat podjętych, S. O. nie mógł postępowania w sprawie umorzyć, gdyż zarządzenia Magistratu co do sposobu prowadzenia robót miały charakter gospodarczy, dotyczyły więc sfery stosunków prywatno-prawnych, jeżeli zaś prawa skarżącego pogwałciły, to w myśl art. 1 u. p. c. oraz zgodnie z zasadą, wyrażoną w art. 98 konstytucji z 17 marca 1921, żądanie skarżącego w przedmiocie przywrócenia tych praw rozpoznaniu Sądu ulegało.

ZAKRES UPRAWNIEŃ MAGISTRATU PRZY WYKONANIU NADZORU NAD BUDYNKAMI.

W dn. 11.II r. b. Sąd Najwyższy (Izba II karna, Sekcja 2), wydał wyrok w sprawie I. Rej. 1422/29, ustalając następującą zasadę prawną:

„Ponieważ wykonywanie nadzoru w miastach nad wszelkimi budynkami, zarówno nowo wznoszonymi, jak i istniejącymi, należy, w myśl art. 385 rozp. Prez. R. P. z dn. 16.II.1928 r. o prawie budowlanem i zabudowaniu osiedli (Dz. Ust. 23, poz. 202), do magistratów miast oraz zwierzchności gmin miejskich, przeto władze powołane do wykonywania nadzoru mogą nie tylko wstrzymać budowę, ale i dokonać rozbiórki niebezpiecznej budowli na mocy cz. 2 art. 380 prawa budowlanego, jeśli przedsiębiorca budowlany, uprzedzony przez władzę nadzorującą o konieczności rozbiórki budowli, nie zastosuje się do takiego zarządzenia“.

W SPRAWIE ŚWIADCZEŃ DROGOWYCH W NATURZE.

W zeszycie 6 „Samorządu Miejskiego“, na str. 273 i nast. zamieściliśmy wyrok Najw. Trybunału Adm. z dnia 23.I.1930 r. L. Rej. 1811/27 w sprawie świadczeń drogowych w środkach przewozowych, uważamy bowiem, że sprawa świadczeń drogowych w naturze (t. zw. szarwarku), żywotna już dawniej dla miast mniejszych, staje się obecnie aktualną również dla miast większych, a to wobec wyroku Najw. Trybunału Administracyjnego w sprawie Torunia, orzekającego, iż miasta wydzielone — wbrew dotychczasowej praktyce, uznawanej za legalną przez władze nadzorcze — nie mają prawa poboru opłat drogowych na podstawie art. 19 ustawy drogowej.

Przy sposobności ferowania wymienionego wyżej wyroku N. T. A. ustalił następującą zasadę prawną: „Wobec treści art. 32 ustawy z dnia 10 grudnia 1920 r., Dz. Ust. z r. 1921 poz. 32, w zestawieniu z art. art. 29, 30 i 31 tejże ustawy, do uiszczenia opłaty zastępczej zamiast dostarczenia środków przewozowych nie mogą być pociągane osoby, środków tych nie posiadające“.

Przypominamy tę sprawę i wracamy do niej na tem miejscu dlatego, że ujawniła

się tendencja do takiego rozumienia powyższego wyroku, iż nie można wogóle pociągać do świadczeń w naturze tych, którzy nie posiadają środków przewozowych. Do takiego wniosku doszła np. Dyrekcja Lasów Państwowych w Białowieży, która w okólniku w tej-że sprawie do nadleśnictw oraz inspektorów lasów państwowych zaznaczyła: „Wyrokiem N. T. A. z dnia 23.I.1930 r. L. Rej. 1811/27 zostało ustalonem, że art. 29-32 ustawy z dnia 10.XII.1920 r. (Dz. U. Nr. 6, poz. 32 z r. 1921) nie mają zastosowania do tych płatników podatków bezpośrednich, którzy nie posiadają własnych środków przewozowych“ i w zakończeniu poleca wnosić rekursy przeciwko wezwaniom płatniczym na zapłacenie ekwiwalentu wzamian świadczeń drogowych w naturze.

Wobec powyższego należy stwierdzić, że z treści motywów wyroku (jak zresztą również z treści dotyczących postanowień ustawy drogowej) wynika jasno, że wprawdzie nie można żądać dostarczenia środków przewozowych dla celów drogowych od płatników, którzy tych środków nie posiadają, temsamem więc nie można od nich żądać opłat zastępczych za niedostarczenie środków przewozowych, jednakże nie oznacza to wcale, aby ci płatnicy byli wskutek tego zupełnie wolni od obowiązku świadczeń drogowych w naturze względnie ekwiwalentu pieniężnego za te świadczenia.

Według bowiem art. 30 ustawy drogowej do świadczeń drogowych w naturze mogą być pociągani „wszyscy mieszkańcy gmin, opłacający podatki bezpośrednie, w stosunku do wysokości opłacanych przez nich podatków bezpośrednich“, przyczem z treści art. 32 wynika, iż przez „mieszkańców gmin“ rozumiał ustawodawca zarówno osoby fizyczne, jak i prawne. Podstawą wymiaru świadczeń drogowych jest więc wyłącznie fakt opłacania podatków bezpośrednich, a miarą tych świadczeń — wysokość opłacanych podatków, jeśli zaś zobowiązany do świadczeń drogowych w naturze nie posiada środków przewozowych, to w miarę opłacanych podatków bezpośrednich pociągnięty zostanie wyłącznie do robocizny w dniówkach pieszych względnie do uiszczenia ekwiwalentu tych dniówek w opłatach pieniężnych.

K r o n i k a.

I. Ogólna.

Zjazd miast małopolskich.

W dniu 6 września b. r. odbył się we Lwowie na Ratuszu Zjazd Miast, należących do Koła Miast Małopolskich i Śląska Cieszyńskiego.

Na Zjeździe tym, w którym wziął udział w charakterze przedstawiciela Związku Miast Polskich — dyrektor M. Porowski — zostały wygłoszone następujące referaty:

1) p. Dr. Piotra Wielgusa — Wiceprezydenta m. Krakowa „O zadaniach organiza-

cyjnych Związku Miast Polskich i Koła Miast Małopolski i Śląska Cieszyńskiego“ — oraz „O biurowości“.

2) p. Dr. Brzeskiego — „O finansach miejskich“.

3) p. posła Byrki — „O Banku Komunalnym“.

4) p. Prof. Drexlera — „O ekonomicznem zakładaniu lic“.

5) p. Inż. Grossmana — „O znaczeniu postępów techniki drogowej dla rozwoju miast“.

6) p. Prof. Sokołnickiego — „O elektryfikacji miast“.

Szczegółowe sprawozdanie ze Zjazdu zamieścimy w jednym z następnych numerów „Samorządu Miejskiego“.

W sprawie, szczególnie interesującej ogół miast, — mianowicie w sprawie finansów miejskich, Zjazd Miast Małopolskich przyłączył się całkowicie do uchwał tegorocznego Ogólnego Zjazdu Miast w Warszawie. Poruszona została również na Zjeździe sprawa postępowania władz nadzorczych przy zatwierdzaniu budżetów miejskich; Zjazd Miast Małopolskich uchwalił i w tej sprawie przyłączyć się do stanowiska, zajętego przez Ogólny Zjazd Miast.

Na skutek uchwały Zjazdu siedziba Koła Miast Małopolskich i Śląska Cieszyńskiego przeniesiona została do Lwowa. W wyniku dokonanych nowych wyborów Zarządu Koła na prezesa Zarządu powołano prezydenta miasta Lwowa — inż. Jana Brzozowskiego.

Z Koła Miast województwa Białostockiego.

W końcu sierpnia r. b. odbyło się posiedzenie Zarządu Koła Miast województwa białostockiego pod przewodnictwem Prezesa p. Hermanowskiego, prezydenta m. Białegostoku, na którym to posiedzeniu uchwalono m. in.:

1) uzupełnienie Statutu o zaopatrzeniu emerytalnem pracowników komunalnych i rachunkowość komunalnego funduszu emerytalnego przekazać Komisji dla spraw emerytalnych, której posiedzenie naznaczono w Magistaracie m. Suwałk na dzień 15 września r. b.;

2) przyjąć do wiadomości projekt organizacji Koła miast województwa lubelskiego i poprzeć tę inicjatywę przez udzielenie wszelkich informacji Komitetowi Organizacyjnemu;

3) sporządzić sprawozdanie z przeprowadzonej ankiety o stanie miast województwa białostockiego i na tej podstawie przystąpić do opracowania statystyki wszystkich

miast w województwie w postaci odpowiedniego wydawnictwa;

4) założyć Spółkę Akcyjną p. n. „Inwestycje miejskie w województwie białostockiem“, przyjmując przedłożony Statut. Odpis przesłać do wszystkich miast z apelem o zadeklarowanie odpowiedniej ilości udziałów;

5) przekazać Komisji Organizacyjnej sprawę należytego zabezpieczenia interesów osad miejskich w tym kierunku, by dochody tych osad obracane były na cele inwestycyjne na ich terenie i przedstawić odnośny memoriał p. Wojewodzie.

Pozatem na tem posiedzeniu miało miejsce pożegnanie członka Zarządu Koła p. Celestyna Galasiewicza w związku z jego ustąpieniem ze stanowiska naczelnika wydziału samorządu w urzędzie wojewódzkim w Białymstoku. Pożegnanie to odbyło się w atmosferze sympatii dla p. Galasiewicza oraz uznania dla jego pożytecznej działalności na polu samorządowym i społecznym.

Kongres Izb Handlowo-Przemysłowych.

Dnia 3. i 4. września b. r. odbył się we Lwowie Kongres Izb Handlowo-Przemysłowych przy udziale delegatów wszystkich 10 Izb. Na przewodniczącego Kongresu wybrany został prezes Izby Przemysłowo-Handlowej Warszawskiej — inż. Czesław Klarner, który do prezydium powołał prezesów wszystkich innych Izb. Na zebraniu inauguracyjnym przemawiał p. minister Kwiatkowski, który powołał Kongres w imieniu p. premiera Piłsudskiego. W przemówieniu swem podkreślił p. minister Kwiatkowski, że główną troską rządu, obok zagadnień ustrojowych, będą zagadnienia gospodarcze. Po nim przemawiał p. viceminister Skarbu Starzyński, który zaznaczył, że Ministerstwo Skarbu w swojej polityce stara się, w miarę możliwości, pomagać życiu gospodarczemu przez ulgi celne, ulgi w podatkach i ułatwienia eksportowe.

Na plenarnych zebraniach zostały wygło-

szone referaty: 1/Dr. T. Drzażdżyńskiego o samorządzie gospodarczym, 2/ Dr. M. Szarskiego o obciążeniu gospodarstwa społecznego w Polsce, 3/ B. Hersego o sytuacji gospodarczej Polski wobec międzynarodowych zagadnień gospodarczych, 4/Prezesa Grubera o warunkach rozwoju obrotu bezgotówkowego i wreszcie 5/ p. inż. A. Wierzbickiego o polityce gospodarczej Państwa.

Większość obrad odbywała się w sekcjach, których utworzono 8. Praca w sekcjach poświęcona była zagadnieniom specjalnym, mianowicie: sprawom podatkowym, socjalnym, kredytowym, komunikacyjnym i t. d.

W zasadniczych rezolucjach wypowiedział się Kongres za przyznaniem samorządowi gospodarczemu udziału w stanowieniu praw, oraz za taką zmianą ustroju politycznego, który zapewni równowagę interesów poszczególnych grup, koordynując je z najważniejszym interesem, — interesem Państwa.

Bardzo ważne są rezolucje Kongresu w sprawie ingerencji państwa w dziedzinie gospodarczej, które niżej podajemy:

I. Kongres Izby przemysłowo-handlowych we Lwowie stwierdza doniosłość zapowiedzi likwidacji systemu nadmiernej działalności Państwa i czynników publicznych, jako przedsiębiorcy, zawartą w uchwale Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów z dnia 16-go maja 1930 r., która aczkolwiek ujęła sprawę w sposób niewystarczający, może przy pełnej jej realizacji przyczynić się do pobudzenia inicjatywy prywatnej i stworzyć dla niej warunki pomyślniejszego rozwoju.

II. Kongres Izby stwierdza, że realizacja tej uchwały dotąd jeszcze nie nastąpiła, owszem, istnieją do zanotowania nowe fakty publicznej ingerencji gospodarczej w tę dziedzinę.

III. Wobec tego Kongres Izby przemysłowo-handlowych stwierdza konieczność jaknajspieszniejszej realizacji powyższej uchwały przy jednoczesnym rozszerzeniu jej ram, — w szczególności przedewszystkiem w tych

wszystkich dziedzinach, w których inicjatywa prywatna wyklucza potrzebę działalności czynnika publicznego.

IV. Kongres Izby zaleca Związkowi Izby przedstawienie na podstawie szczegółowo zebranych materiałów, memoriału czynnikom rządowym, przedstawiającego całość zagadnienia i łączących się z nim postulatów.

W sprawie potrzeby ciągłości polityki gospodarczej Kongres oświadcza: 1) Zważywszy, że jedynie stała, oparta na zdrowych zasadach ekonomicznych polityka gospodarcza może zapewnić mocarstwowy rozwój Rzeczypospolitej, I. Kongres Izby przemysłowo-handlowych Rzeczypospolitej Polskiej stwierdza, że polityka gospodarcza musi pójść konsekwentnie w kierunku prokapitalistycznym i popierania twórczej inicjatywy prywatnej, przyczem musi uwzględniać równomiernie wszystkie dziedziny życia gospodarczego.

2) Zważywszy, że dotychczasowe błędy w naszej polityce gospodarczej dadzą się usunąć w drodze ścisłej współpracy Rządu z organizacjami samorządu gospodarczego, I. Kongres Izby przemysłowo-handlowych Rzeczypospolitej Polskiej stwierdza konieczność jaknajdalej idącego zacieśnienia węzłów tej współpracy.

3) Ze względu na to że dotychczasowe nie-tody współpracy Rządu ze sferami gospodarczymi wykazują luki, które odbijają się ujemnie na życiu gospodarczym, Kongres Izby uważa za rzecz konieczną zapewnienie ciągłości tej współpracy drogą odbywania między innymi periodycznych konferencji delegatów Ministerstw gospodarczych z delegatami Izby przemysłowo-handlowych, a to nie tylko dla ustalenia potrzeb, lecz także sposobu i widoków realizacji zgłoszonych postulatów.

Akcja budowlana Zakładu Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych w Warszawie.

Akcja budowlana Zakładu Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych w Warszawie

idzie w dwóch kierunkach: 1/ udzielanie pożyczek spółdzielniom budowlanym i 2/budowa tanich mieszkań dla pracowników umysłowych i fizycznych.

Dzięki pożyczkom udzielonym przez Zakład spółdzielniom mieszkaniowym, co w r. 1929 wyniosło zł. 12.318.100. —, siedem spółdzielni mieszkaniowych wykończyło w ciągu r. 1929 i oddało do zamieszkania swoim członkom 1.483 izb mieszkalnych nie licząc sal przeznaczonych do użytku wspólnego oraz lokali sklepowych. Inne spółdzielnie, budujące razem 4.048 izb mieszkalnych uzyskały możliwość wykończenia murów i przykrycia ich dachem, mając nadzieję wykończenia zupełnego w roku 1930. Ponadto zaznaczyć należy, że ogólnie biorąc, Zakład przez swoje kredyty przysporzył znacznie większą ilość izb mieszkalnych, aniżeli podano wyżej, gdyż szereg instytucyj, mieszczących się dotychczas w lokalach wynajmowanych, wybudowawszy przy pomocy kredytu Zakładu własne domy, zwolniło i oddało do użytku mieszkalnego poprzednio zajmowane lokale.

Bezpośrednia akcja budowlana, zainicjowana przez Ministra Pracy i Opieki Społecznej, znajduje się obecnie w pierwszej fazie realizacji. Akcja ta zamierzona na 5 lat obejmuje wszystkie Zakłady ubezpieczeń długoterminowych.

Zakładowi warszawskiemu przypadło wybudowanie w I serji 1930/1 r. domów na terenie swego działania za sumę 16.250.000. zł

Pozostałą rezerwę w wysokości 4.000.000. — postanowiono w połowie dodać do II i III serji robót.

W drugiej serji w r. 1931/2 Zakład przebudować ma sumę zł. 9.000.000. —

W roku bieżącym Zakład przystąpił do budowy domu dla pracowników umysłowych w Warszawie na Zoliborzu przy ul. Mickiewicza i pl. Wilsona.

Dom ten będzie miał 92 lokali 3 pokojowych 124 lokali 2 pokojowych, 30 lokali 1 pokojowych, razem 246 oraz 3 mieszkania służbowe i 22 sklepy.

Dom robotniczy w Warszawie:

25 lokali 1 izbowych, 2 lokale 1½ izbowych z kuchenką i ubikacjami, 102 lokale 2 pokojowe, 73 lokale 3 pokojowe, razem 223 i 21 sklepów.

Dom robotniczy w Łodzi przy ul. Pabjanickiej:

60 lokali 1 izbowych, 92 lokale 1½ izbowe 40 jednopokojowych, razem 192 lokale.

Dom dla pracowników umysłowych w Łodzi:

12 lokali 1 pokojowych, 60 lokali 2 pokojowych, 36 lokali 3 pokojowych razem 108
Powierzchnia lokali 3 pokojowych będzie wynosić 80-95 m²; 2 pokojowych 50-60 m² i 1 pokojowych około 25 m².

Przybliżone komorne obliczane w wysokości 4.8% rocznie od kosztów budowy wynosić będzie: za jeden pokój zł. 31.46, za dwa pokoje od zł. 66.83 do zł. 70.04 /zależnie od powierzchni,/ za 3 pokoje od zł. 88.13 do 98.87 (zależnie od powierzchni.)

Jeżeli zważy się przytem, że mieszkania te będą urządzone zupełnie nowocześnie, z wmurowanymi szafami, z łazienkami, dojdziemy do przekonania, że czynsz kalkulowany jest niezmiernie nisko i jest przez to prawdziwem dobrodziejstwem dla warstw pracowniczych.

Akcja budowlana Zakładu Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych w Poznaniu.

Jak wszystkie zakłady ubezpieczeń społecznych, przystąpił Z. U. P. U. w Poznaniu do budowy domów mieszkalnych, przeznaczając na ten cel 17 mil. zł., które będą zużyte według planu obliczonego na 5 lat. W b. r. wydane będzie na ten cel 2 mil. zł.

Obecnie buduje Zakład 2 domy mieszkalne dla urzędników i 3 dla robotników w Gdyni. Domy te będą wykończone w r. 1930. Domy dla urzędników obejmują 100 mieszkań (1-3 pokojowych z kuchnią) domy robotnicze obejmują 200 mieszkań (1-2 pokoje z kuchnią.) Powierzchnia mieszkań urzędniczych wynosić będzie około 60 m²,

mieszkań — robotniczych 32 m². Wysokość czynszu za mieszkania nie została jeszcze ustalona.

Akcja Kredytowo-Budowlana.

Akcja kredytowo - budowlana, prowadzona przez Bank Gospodarstwa Krajowego w roku bieżącym, przedstawia się na dzień 1.IX następująco:

1) pozostałość z ub. roku Zł. 3.900.000, z tego przyznano całą sumę;

2) na wykończenie rozpoczętych budowli przeznaczono Zł. 28.780.000, z tego przyznano Zł. 19.500.000;

3) na nowe budowle — 60.000.000, z tego przyznano Zł. 41.800.000;

4) z lokaty instytucyj ubezpieczeń Zł. 24.000.000, z tego przyznano Zł. 18.440.000.

5) fundusze własne Banku Gospodarstwa Krajowego Zł. 5.600.000, z tego przyznano Zł. 4.952.000;

6) akcja bezpośrednia instytucyj ubezpieczeń. społeczn. Zł. 16.500.00 (o akcji tej informujemy oddzielnie).

W ten sposób plan kredytowy wykonany został na 1.IX. b. r. w przeszło 70%.

Polski Instytut Wodociągowo-Kanalizacyjny.

Z dniem 1 sierpnia r. b. Polski Instytut Wodociągowo - Kanalizacyjny przeniósł się do nowej siedziby przy ul. Starynkiewicza, róg ul. Nowogrodzkiej Nr. 72.

Obszerny lokal, jakim Instytut obecnie rozporządza, da możliwość szerszego rozwinięcia się tej instytucji. Brak odpowiedniego miejsca w dawnym lokalu do odbywania konferencji i posiedzeń paraliżował w pewnym stopniu działalność Instytutu, a przynajmniej powstrzymywał w pewnej mierze jego sprawność.

W obecnej chwili Instytut przystąpił do zebrania materiałów w sprawie uzgodnienia przepisów obowiązujących przy połączeniach domowych w miastach, posiadających wodociąg.

10-lecie Stow. Urzędników Poznańskiego Samorządu Wojew. w Poznaniu.

Pod protektorem starosty krajowego Ludwika Begalego urządza Stowarzyszenie Urzędników Pozn. Samorządu Wojew. w Poznaniu w niedzielę dnia 21.IX. b. r. uroczysty obchód 10-lecia swego istnienia.

Program jest nast.: godz. 10 przed poł. nabożeństwo w kościele św. Kazimierza w wojew. zakładzie dla głuchoniemych na Śródcie przy ul. Bydgoskiej 4a; godz. 12-ta w południe — uroczyste zebranie w sali sejmikowej Starostwa Krajowego, Aleje Marcinkowskiego 29: 1) Uwertura tryumfalna R. Wagnera — odegra orkiestra wychowanków wojewódzkiego zakładu wychowawczego w Antoniewie; 2) zagajenie — prezes stow. Bederski; 3) przemówienia przedstawicieli władz, organizacyj i t. d.; 4) sprawozdanie z 10-letniej działalności Stow. — sekretarz Zgórecki; 5) referat na temat „O umiejętnym wyzyskiwaniu własnego umysłu“ — Stanisław Werc z Kościana; 6) wręczenie dyplomów zasługi — przewodniczący komisji weryfikacyjnej Józef Pawłowczak; 7) zakończenie — prezes Bederski; 8) „Boże coś Polskę“ — wspólny śpiew z towarzyszeniem orkiestry. Po zebraniu zdjęcie fotograficzne uczestników uroczystości.

Godz. 4-ta po poł. mecz piłki nożnej: sekcja sportowa Stowarzyszenia — Sparta I. Boisko K. S. „Sparta“ przy ul. Grünwaldzkiej (dojazd tramwajem nr. 6 i 11). Przygrywać będzie orkiestra.

Godz. 8-a wiecz.: wieczorek towarzyski w sali sejmikowej Starostwa Krajowego.

Pojazdy mechaniczne w Polsce.

Ministerstwo robót publicznych opracowało statystykę pojazdów mechanicznych na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej na dzień 1 sierpnia br. Według tej statystyki na terenie państwa kursuje obecnie, oprócz pojazdów mechanicznych wojskowych, 19.283

samochody osobowe prywatne, 7.282 drożki samochodowe, 6.888 samochodów ciężarowych, oraz 4,144 autobusy.

Razem w Polsce zarejestrowanych jest 37.597 samochodów, oprócz tego 6.769 motocykli, oraz 535 innych pojazdów mechanicznych, co daje łącznie 44.901 pojazdów mechanicznych na terenie całego państwa.

W porównaniu z pierwszym stycznia r.b., przyrost półroczny ogólnej ilości pojazdów mechanicznych wynosi 3,7%.

Przeciętnie jeden pojazd mechaniczny przypada w Polsce na 689 mieszkańców. Najwięcej stosunkowo samochodów ma Warszawa, w której jedno auto przypada na 114 mieszkańców, następnie województwo pomorskie — 1 auto na 282 mieszkańców, wojew. poznańskie — na 300 mieszkańców, wojew. śląskie — na 365 mieszk., wojew. łódzkie — na 767 mieszkańców, województwo warszawskie — na 874 mieszk., wojew. lwowskie — na 1061 mieszk., woj. kieleckie — na 1143 mieszk., wojew. białostockie — na 1204 mieszk., wojew. wileńskie — na 1229 mieszk., wojew. lubelskie — 2212 mieszk., wojew. stanisławowskie — na 2529 mieszk., wojew. poleskie — na 2539 mieszk., wojew. nowogródzkie — na 2570 mieszk., wojew. wołyńskie — na 3299 mieszk., oraz wojew. tarnopolskie — na 4649 mieszkańców.

Z Oddziału P. K. O. w Paryżu.

W lutym br. został otwarty w Paryżu Oddział Banku Polskiej Kasy Opieki. Zadaniem tej instytucji jest skupianie oszczędności naszych emigrantów we Francji, operacje przekazowe, inkasowe i wszelkie inne operacje bankowe.

Stosunkowo wysokie oprocentowanie wkładów, 5% do 6% w stosunku rocznym — banki francuskie utrzymują stopę procentową $3\frac{1}{4}\%$ — i tanie opłaty manipulacyjne przy przekazach do kraju, są poważną zachętą dla naszego wychodźstwa do

lokowania swych oszczędności w tej instytucji.

Ze sprawozdania za okres 3.II — 15.VII. br. wynika, iż wpłacono w tym czasie na wkłady oszczędnościowe 2.582.265.94 fr. fr., podjęto zaś — 347.244.65 fr. fr., saldo zatem wkładów oszczędnościowych na dzień 15.VII. r. wyraża się sumą 2.235.021.29 fr. fr. Suma ta została wpłacona na 361 książeczek oszczędnościowych, na jeden wkład wypada zatem przeszło 5.000 fr. fr.

Operacje przekazowe wyniosły 679.608.87 fr. fr.

Zważywszy, iż Oddział P. K. O. w Paryżu powstał niedawno, należy uznać cyfry powyższe za nader zadawalający wynik pięciomiesięcznej działalności Banku.

Ubezpieczenia socjalne.

Pomoc dla bezrobotnych robotników w r. 1929 wyniosła 48,2 miliona złotych zasiłku z akcji ustawowej i 2,4 mil. złotych z akcji doraźnej. Ogółem więc 50,6 mil. złotych. Jednocześnie zakłady ubezpieczeń pracowników umysłowych wypłaciły bezrobotnym pracownikom 5,3 mil. zł., z sum zaś przeznaczonych na pomoc doraźną 0,5 mil. złotych. Ogółem więc bezrobocie kosztowało w r. 1929 56,4 mil. złotych. W I połowie 1930 r. całość sum zasiłków, wypłaconych bezrobotnym pracownikom fizycznym i umysłowym wyniosła 54,5 mil. złotych. Dane te zostały ogłoszone jako tymczasowe w „Statystyce Pracy“.

Układ nowego budżetu Państwa.

Nowe preliminarze budżetowe, nadesłane ministerjum skarbu przez wszystkie ministerja, zawierają oddzielną rubrykę porównawczą, wskazującą analogiczne pozycje w roku 1930-31. Zgodnie z okólnikiem ministra skarbu z kwietnia r. b., wszystkie pozycje wydatków uwidocznione zostały w sposób szczegółowy.

W sprawie normalizacji cegły.

Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej o wprowadzeniu nowego jednolitego formatu cegły nasuwa w dalszym ciągu trudności, czy to na skutek zapotrzebowania cegły starego formatu na eksport, czy też na skutek tego, że nie w całej Polsce (w szczególności na Górnym Śląsku) obowiązuje nowy format cegły. Wobec tego, że rozciągnięcie ważności nowego prawa na obszar górnośląski wymagałoby uchwały sejmiku śląskiego, czego jednak nie można oczekiwać, gdyż tamtejsze sfery zainteresowane nie odczuwają takiej potrzeby, pragną przemysłowcy z przyległych województw również uzyskać możliwość produkowania cegły starego formatu, aby móc konkurować na terenie górnośląskim. Stała delegacja związków ceramicznych próbowała już swego czasu wpłynąć na ministerjum robót publicz-

nych w kierunku uzyskania pozwolenia na produkowanie w dalszym ciągu cegły starego formatu. Ministerjum uważa jednak, że wobec wyraźnego brzmienia ustawy nie jest możliwe udzielenie jeneralnego zezwolenia tego rodzaju lub też niewykonywanie kontroli. Zresztą wydało ministerjum na początku tego roku okólnik, zezwalający na sprzedaż zapasów cegły starego formatu i to z ważnością do końca obecnego sezonu.

Inna rzecz, że z okazji nowelizacji, która już jest przygotowana przez ministerjum celem przedmiotowego rozszerzenia ważności nowego formatu cegły na cegłę wapienno-piaskową, możnaby oczekiwać nieco elastyczniejszego zredagowania zasadniczego postanowienia, dotyczącego obowiązku produkowania cegły nowego formatu — a to w tym sensie, aby ministerjum uzyskało szerszą kompetencję co do czynienia wyjątków.

II. Z życia miast.

Administracja.

W „Orędowniku m. Bydgoszczy“ Nr. 17 z 1.IX r. b. opublikowano zarządzenie Magistratu z 25.VIII r. b. w sprawie podziału miasta na 7 okręgów kominiarskich i przydzielenia tych okręgów koncesjonowanym majstrom kominiarskim.

Magistrat m. Katowic powołał do życia specjalny wydział sportowy, w skład którego wchodzi: prezydent miasta, jako przewodniczący, dwóch członków magistratu, wyznaczonych przez prezydenta, i 4 członków rady miejskiej, wybranych przez Radę. Na posiedzenia wydziału mogą być zapraszane osoby, obeznane ze sprawami wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego.

Uchwały wydziału sportowego mają charakter opiniodawczy i winny być przedkła-

dane Magistratowi do powzięcia ostatecznej decyzji.

Do zakresu działania tego wydziału należą sprawy: opinjowania przydzielenia towarzystwom sportowym i organizacjom przysp. wojsk. hal gimnastycznych, pływalni, boisk i t. p., opinjowanie przydzielania subwencji tym towarzystwom, starania o budowę nowych hal gimnastycznych, pływalni, boisk i t. p., opieka nad istniejącymi urządzeniami tego rodzaju i kontrolowanie przydzielonych urządzeń w czasie ich użytkowania.

W Nr 2. „Gazety Urzędowej Woj. śląsk.“ z dnia 18. I. b. r. zostały opublikowane przepisy, dotyczące pobierania opłat za udzielanie konsensów budowlanych i dozór nad budowlami w obrębie m. Katowic, uchwalone przez Radę Miejską i Magistrat m. Katowic.

Finanse i kredyt.

Miejska Komunalna Kasa Oszczędności we Lwowie została założona przez gminę m. Lwowa w roku 1912.

Wyrazem przyszłości rozwoju Kasy są następujące porównawcze daty statystyczne, odnoszące się do działu wkładowego.

Stan wkładek oszczędności wynosił: w roku 1927 zł. 23.324.644,80 na 38.978 książeczek; w roku 1930 do 30.VII zł. 60.053.544.— na 70.714 książeczek.

Pragnąc ułatwić składanie oszczędności ludności podmiejskiej przystąpiła Kasa w roku 1928 do założenia Oddziału swego przy ul. Gródeckiej l. 60.

Jako drugi z rzędu został otwarty w bieżącym roku Oddział przy ul. Żółkiewskiej 75.

W roku 1929 wypłacono właścicielom wkładów tytułem odsetek kwotę 3.125.833,91 zł., czyli niemal 70% osiągniętego przez Kasę dochodu.

Prowadzoną w poprzednich latach akcję popierania ruchu budowlanego rozwija Kasa w roku 1929 i 1930 w dalszym ciągu.

Pożyczek tych udzielano w granicach 50% kosztorysu we formie wekslowej, a po ukończeniu budowy przemieniano je na pożyczki hipoteczne.

W roku 1929 udzielono: 157 pożyczek budowlanych na łączną kwotę zł. 6.194.685; 185 pożyczek hipotecznych na łączną kwotę zł. 5.028.195. Razem zł. 11.222.880.

Za powyższą kwotę wybudowano 290 domów nowych, zawierających 2.243 izb i zrekonstruowano 52 starych domów.

W roku 1930 do dnia 15 sierpnia udzielono: 168 pożyczek budowlanych na łączną kwotę zł. 4.239.190,30, 128 pożyczek hipotecznych na łączną kwotę zł. 1.519.881,20. Razem zł. 5.759.071,50.

Fundusze rezerwowe Kasy wynoszą obecnie kwotę: zł. 2.950.486,62.

Ogólny obrót kasowy Instytucji w roku 1929 wynosił zł. 495.827.734,95.

Znaczne usługi oddaje ludności miasta

Lwowa, Miejski Zakład Zastawniczy, stanowiący również Oddział Miejskiej Komunalnej Kasy Oszczędności we Lwowie. W roku 1929, przyjęto 38.099 zastawów, udzielając na nie pożyczek w ogólnej kwocie złotych 5.660.068.

Rada miejska m. Bydgoszczy na posiedzeniu w dniu 28.VIII r. b. uchwaliła wnioski Magistratu w sprawie konwersji kredytów budowlanych 32.000 zł. i 700.000 zł. drogą zaciągnięcia w Banku Gosp. Krajowego pożyczek hipotecznych na te sumy na ogólnych warunkach kredytowych Banku Gosp. Kraj.

Rada Miejska m. Częstochowy uchwaliła konwersję pożyczek markowych, zaciągniętych z funduszków Min. Robót Publicznych. Po przerachowaniu na złote, suma tych pożyczek wraz z odsetkami wyniesie na dzień 2 stycznia 1931 r. — zł. 200.764,55.

Związek właścicieli kinematografów w Warszawie wystąpił, ze względu na małą frekwencję, z prośbą o zredukowanie o 15 proc. podatku widowiskowego od filmów, wyświetlanych w czasie od 15 maja do 15 września t. j. w czasie letnim. Obecnie 15 proc. ulga stosowana jest tylko w czasie od 1 czerwca do 1 września.

Magistrat prośbę uwzględnił i uchwalił zmienić statut podatku w tym sensie, aby od 15 maja do 15 września pobierać podatek widowiskowy od filmów ze zniżką 15 proc. z wyłączeniem filmów opodatkowanych wyżej niż 75 proc. i niżej niż 50 proc.

Komisja finansowo - budżetowa rady miejskiej uchwałą zaakceptowała.

Opieka społeczna.

Na podstawie regulaminu z dnia 24. IX. 1928 r. utworzono w Katowicach tanie kuchnie ludowe, korzystające z subwencji śląskiego urzędu wojew. i Magistratu m. Katowic.

Z kuchni tych mogą korzystać zarejestrowani bezrobotni i ubodzy. Cena porcji wynosi 10 groszy. Porcji bezpłatnych zasadniczo się nie wydaje. Ubodzy, nie mogący pokrywać i tej opłaty, otrzymują porcje dla siebie i rodziny na podstawie bonów, wydawanych przez miejski urząd opieki społecznej, lub też przez parafjalne towarzystwa opieki nad ubogimi Św. Wincentego a Paulo.

Magistrat m. Katowic utworzył w zamku w Gorzycach uzdrowisko dla dzieci. W myśl regulaminu tego uzdrowiska, ogłoszonego w maju b. r., do uzdrowiska przyjmowane są dzieci anemiczne, niedorozwinięte i wogóle dzieci, którym lekarz przepisze pobyt w uzdrowisku. Dzieci gruźlicze, chore na choroby zakaźne, oraz dzieci rodzin, w których w ostatnich 6 tygodniach przed wyjazdem dziecka zaszedł wypadek choroby zakaźnej, — nie są przyjmowane do uzdrowiska.

Uzdrowisko czynne jest cały rok, z wyjątkiem listopada i kwietnia. Czas ten dzieli się na 8 okresów po 32 dni, nie licząc dnia wyjazdu i powrotu. Uzdrowisko przyjmuje naprzemian chłopców i dziewczynki. Transporty mieszane są niedopuszczalne.

Każde dziecko otrzymuje miejsce numerowane z łóżkiem i krzesłem. Posiłek wydaje się pięć razy dziennie. Regulamin ustala zasady porządku wewnętrznego i zaopatrzenia dzieci w dostateczną odzież i bieliznę przez opiekunów.

Budownictwo mieszkaniowe.

Na początku tego miesiąca podjęto w Warszawie szereg robót budowlanych. Między in. rozpoczęto budowę czterech domów mieszkalnych, parterowych dla bezdomnych na Annopolu, z których każdy liczyć będzie 20 jednoizbowych mieszkań z kuchniami, domu mieszkalnego dla pracowników kanalizacji i wodociągów na ul. Czerniakowskiej, trzypiętrowego, który posiadać będzie 42 mieszkania o 134 izbach, trzypiętrowego czwartego domu mieszkalnego dla bezdom-

nych na Żoliborzu, który liczyć będzie 56 mieszkań po 2 pokoje z kuchnią.

Wznowiono też roboty przy wykończeniu domu dla bezdomnych przy ul. Zawiszy, zawierającego 76 mieszkań jednoizbowych o 82 izbach wraz z przedszkolem, oraz części mieszkalnej domu dla opuszczonych dzieci żydowskich przy ul. Płockiej.

Dowiadujemy się, iż założona w 1929 r. w Warszawie Spółdzielnia Mieszkaniowa Członków Stowarzyszenia Urzędników Państwowych zakończyła już swe prace przygotowawcze i w najbliższym czasie przystępuje do budowy kompleksu domów na jednym z najładniejszych terenów na Żoliborzu.

Na terenie tym staje blok o ogólnej liczbie 310 mieszkań i 1000 izb. Nowej dzielnicy przybywa tym sposobem w najbliższej przyszłości duże osiedle inteligencji pracującej.

Fakt wyposażenia Żoliborza we wszelkie nowoczesne urządzenia, przeprowadzane obecnie prace przy zakładaniu parku, projektowane uruchomienie trzech dodatkowych linii tramwajowych z komunikacją aż na Bielany, sprawiają, iż coraz więcej mieszkańców Warszawy chętnie osiada w tej dzielnicy.

Magistrat m. Torunia, według wykazu, zamieszczonego w Nr. 32 „Ogłoszeń Magistratu m. Torunia“ z 30.VII r. b., udzielił w lipcu 16 zezwoleń na budowę domów mieszkalnych oraz 3 zezwolenia na przebudowę budynków gospodarskich na mieszkania.

Przedsiębiorstwa.

Liczba abonentów elektrowni miejskiej w Lublinie w maju b. r. wzrosła do 4559, t. j. o 224 więcej niż w kwietniu.

Ilość konsumentów gazu Miejskiego Zakładu Gazowego w Lublinie wynosiła w maju r. b. 1085.

Gazu wyprodukowano w tym miesiącu 110.660 m. sześć., koksu — 196 tonn, mialu koksowego — 33 tonny, smoły — 16 tonn, benzolu motorowego — 1,3 tonn.

Inkaso wpłynęło za zużyty gaz w wysokości około 85%.

Sprawozdanie o ruchu rzeźni miejskiej w Lublinie za maj r. b. w porównaniu z miesiącami ubiegłymi wykazuje lekki zastój przedsiębiorstwa.

Podczas gdy w kwietniu ubito bydła rogatego 750 sztuk, w maju cyfra ta spadła do 654 sztuk. Spadła również ilość ubitych sztuk jałowizny, trzody chlewnej i cieląt.

Natomiast rozwija się jatka z końskim mięsem.

Magistrat m. Warszawy zatwierdził sprawozdanie z wykonania budżetu zakładów oczyszczania miasta za rok 1929/30, wykazujące w ostatecznym wyniku 3.234 zł. zysku rocznego. Sprawozdanie to kontrolowane było przez ławników, przez kontrolę miejską, oraz przez zarząd zakładu oczyszczania miasta. Zakłady wspomniane tworzą obecnie autonomiczną jednostkę samowystarczalną.

Gazownia miejska w Inowrocławiu wyprodukowała w 1929 r. 1.074.070 m. sześć. gazu, zużywając ogółem 3.738 tonn węgla i 570 tonn koksu.

Elektrownia miejska w Inowrocławiu wyprodukowała w ubiegłym 1929 r. 1.354.534 kwg., przyczem zużyto 3015 tonn węgla. Na wytworzenie 1 kwg. zużyto w styczniu 1929 roku przeciętnie 2,52 kg. węgla, zaś w grudniu 1929 r. — 2,18 kg. węgla.

Na początku tego miesiąca odbyło się w Tczewie uroczyste poświęcenie nowej elektrowni. Koszta budowy elektrowni wynosiły 900 tys. zł. na co miasto zaciągnęło długoterminową pożyczkę w B. G. K. w wysokości

zł. 500.000 Budowę techniczną urządzeń wykonała Stocznia w Gdańsku.

Zaznaczyć należy, że w roku ub. oddano już do użytku miasta nowoczesne urządzenia zakłady wodociągowe. W projekcie budowa nowej wielkiej gazowni, gdyż dotychczasowa, ze względu na wzmożoną konsumpcję, okazuje się za małą.

Ze sprawozdania z wykonanych w Warszawie robót brukarskich w m. lipcu wynika, że ułożono 16.236 metrów kw. nawierzchni asfaltowej, 1.594 m. kw. jezdni z drobnej kostki kamiennej, 1.086 m. kw. z kamienia polnego, 1.180 m. kw. chodników z płyt betonowych, 1.633 m. kw. chodników z kamienia polnego, nie licząc mniejszych robót brukarskich oraz szeregu robót remontowych.

Oświata, kultura i sztuka.

Min. Spraw Wewnętrznych w porozumieniu z Min. Skarbu zatwierdziło uchwałę Rady miejskiej w Warszawie w sprawie emisji II pożyczki inwestycyjnej szkolnej w kwocie 12,5 milj. złotych.

Pożyczka ma być lombardowana w instytucjach prywatnych, a przeznaczona jest przede wszystkim na ukończenie rozpoczętych już budynków szkolnych w Warszawie.

W związku z przymusem dokształcaniem młodocianych w okresie od 14 do 18 roku życia, oraz wobec nakładanych na nich kar za nieuczęszczanie Magistrat m. st. Warszawy uznał za niewłaściwe pobieranie od słuchaczy młodocianych wpisowego, tem bardziej, że szkoły zawodowe dokształcające opłat tych nie pobierają.

Jednocześnie stwierdzono w roku ubiegłym, że nie zapłacili za wpisy przede wszystkim uczniowie szkół dla młodocianych na peryferjach miasta ze względu na bardzo ciężkie położenie materialne rodziców, oraz bezrobotni, wobec czego sekcja

oświaty pozaszkolnej zmuszona była umorzyć niewpłacone sumy.

Wydział oświaty i kultury Magistratu m. Warszawy organizuje we wrześniu wycieczki: dn. 19 — Huta szklana „Gocławek“; dn. 21 — Łazienki: Biały Domek i Teatr w Pomarańczarni oraz Stacja Filtrów; dn. 27 b. m. — Z cyklu „Mało znane zakątki i zabytki Warszawy“, podziemia dawnego pałacu ks. Ostrońskiego i Gościnny Dwór ks. Uruskiego; dn. 28 b. m. — Plac Teatralny (ze zwiedzeniem Ratusza i wejściem na wieżę zegarową), oraz Bielany, Młociny (powrót statkiem); dn. 30 b. m. — Miejski Ogród Zoologiczny.

Zapisy przyjmują Wydział Oświaty i Kasy Zamawiań Teatrów Miejskich.

Komunikacja.

Z dniem 1 stycznia 1931 r. spodziewane jest wprowadzenie bezpośredniego ruchu tramwajowego pomiędzy Górnym Śląskiem a Zagłębiem. W tym terminie ma być ukończony w Sosnowcu tunel pod torami kolejowymi i przeprowadzone w związku z tem połączenie torów tramwajowych obu towarzystw tramwajowych.

Wodociągi i kanalizacje.

W lipcu r. b. przyłączono do miejskiej sieci kanalizacyjnej w Łodzi 22 nowe posesje, ogółem zaś na 1.VIII r. b. było 202 przyłączonych posesyj. Ponieważ na nowo wybudowanej i czynnej sieci kanalizacyjnej

istnieje 1.572 posesje, zatem ilość dobrowolnie w ciągu 2 lat przyłączonych posesyj stanowi 13%.

Roboty instalacyjne w lipcu prowadzone były w 40 posesjach.

Ubezpieczenia.

Dyrekcja miejskiego zakładu ubezpieczeń wzajemnych w Warszawie w sprawozdaniu swem za lipiec wykazuje, że w ciągu tego miesiąca w dziale ubezpieczeń przymusowych zatwierdzono szacunki szczegółowe 87 nieruchomości na sumę złotych 41.759.550, z roczną składką ogniową zł. 52.314. Pogorzeli w lipcu zarejestrowano 5, za które przyznano odszkodowania zł. 12.092.

Dział ubezpieczeń dobrowolnych wykazuje znaczny rozrost i w lipcu pozyskano ubezpieczeń w sumie zł. 4.011.591 ze składką zł. 7.802.

Zdrowotność.

Z dniem 10 lipca Magistrat m. Lublina przystąpił do czyszczenia odcinków rzek, przepływających przez nieruchomości miejskie. Jednocześnie Magistrat wydał zarządzenie właścicielom nieruchomości, położonych nad brzegami rzek, by przystąpili w terminie dwutygodniowym do czyszczenia rzek.

Magistrat m. Lublina polecił Wydziałowi Zdrowia Publicznego, przeprowadzić oględziny sanitarne wszystkich studni i piekarni na terenie miasta Lublina.

III. Różne.

O koncesję na elektrownię.

Magistrat m. Warszawy uchwalił wystąpić do Ministerjum Robót Publicznych z prośbą o udzielenie gminie uprawnienia na elektryfikację terenów podmiejskich na pra-

wym brzegu Wisły. Jednocześnie zaś zwrócił się do Rady miejskiej o udzielenie zgody na przyjęcie przez gminę uprawnienia w razie udzielenia go gminie przez to Ministerjum.

Wodociąg w Maczkach.

Budujący się obecnie wodociąg w Maczkach, będzie jednym z największych w Polsce. Koszty budowy wyniosą 25 milj. złotych. Zadaniem tego wodociągu będzie zasilanie wodą całego Zagłębia Dąbrowskiego i częściowo Górnego Śląska.

Woda będzie pobierana z rzeki Przemszy, która została spiętrzona za pomocą specjalnego jazu na wysokość 2,6 metra. Dno rzeki koło jazu wyłożono płytami betonowymi.

Woda z tego zbiornika będzie odpowiednio oczyszczana za pomocą osadników i filtrów, następnie pompowana do rurociągów, prowadzących do poszczególnych miast i osiedli. Część robót już wykonano. Miasto Sosnowiec będzie już wkrótce z tego wodociągu korzystać.

Wodociąg w Maczkach jest budowany na koszt skarbu państwa, który dotychczas wyasygnował 10.000.000 złotych.

500-lecie m. Tuszyna.

W dniu 31 sierpnia br. odbyła się w Tuszynie (woj. łódzkie) uroczystość 500-lecia założenia m. Tuszyna, połączona z poświęceniem nowowubudowanych: ratusza, gmachu szkolnego i miejskiego domu czynszowego oraz odsłonięciem pomnika króla Jagielly, założyciela miasta.

W uroczystości tej wzięli udział przedstawiciele władz i liczne rzesze publiczności.

Miasto - jubilat liczące 4000 mieszkańców, rozwija się dobrze. Stale dokonywa inwestycji i rozbudowuje gospodarkę bez zadłużenia.

Spór gminy m. Warszawy z Kasą Chorych.

W związku z toczącym się sporem pomiędzy Magistratem m. Warszawy a Kasą Cho-

rych, która domaga się ubezpieczenia na wypadek choroby wszystkich pracowników miejskich i zlikwidowania dotychczasowej pomocy lekarskiej dla pracowników, Magistrat postanowił wystąpić do ministrów pracy i opieki społecznej oraz spraw wewnętrznych z umotywowanym wnioskiem w sprawie wydania w trybie rozporządzenia p. Prezydenta Rzeczypospolitej noweli do ustawy z dnia 19.V.1920 r. o ubezpieczeniu na wypadek choroby, wyłączającej od tego ubezpieczenia pracowników miejskich.

Przekazanie zakładów dobroczynnych w Warszawie.

Wobec zmniejszenia się wpływów zwyczajnych gminy, oraz trudności przy zrównoważeniu budżetu na przyszły okres budżetowy, powstała konieczność zmniejszenia wydatków miasta zarówno w bieżącym, jak i przyszłym okresie gospodarczym. W związku z tem na wniosek komisji oszczędnościowej Magistratu, postanowił Magistrat w zasadzie przekazać niektóre zakłady dobroczynne wydziału opieki społecznej i szpitalnictwa poszczególnym instytucjom społecznym, dającym już obecnie bezwzględna gwarancję całkowitego wywiązywania się z włożonych na nie obowiązków. Magistrat ze swej strony wypłacałby powyższym instytucjom na utrzymanie dotychczasowych pensjonariuszy, przekazanych zakładom, stawki w granicach zł. 3.50 dziennie za osobę. Jednocześnie polecono wydziałowi opieki społecznej i szpitalnictwa, aby przedstawił konkretne wnioski co do przekazania poszczególnych instytucji odpowiednim organizacjom.

IV. Kronika zagraniczna.

Ustawa francuska z 30 marca 1929 r. wprowadza długie urlopy dla chorych na otwartą gruźlicę urzędników.

Ustawa przewiduje, iż urzędnik chory na otwartą gruźlicę, poza zwykłym urlopem na czas choroby, przewidzianym przez ustawy, może jeszcze otrzymać urlop płatny na przeciąg trzech lat oraz urlop dwuletni, w ciągu którego otrzymuje pół pensji. Urlopy tego rodzaju są przyznawane i odnawiane, co pół roku, bądź z urzędu, bądź na prośbę chorego.

Korzystający z tego rodzaju urlopu muszą w ciągu tego czasu wstrzymać się od wszelkiej płatnej pracy i to pod grozą zawieszenia wypłaty pensji. Jednocześnie powinni chorzy urzędnicy poddać się leczeniu, jakiego wymaga stan zdrowia. Zabiegi lekarskie są pod kontrolą władz administracyjnych.

Urzędnik, korzystający z tego rodzaju urlopu, będzie mógł podjąć pracę tylko wtedy, gdy go władze uznają za zdolnego do normalnej pracy.

Od chwili wydania tej ustawy, każdy kandydat na posadę państwową jest badany przez lekarza i tylko wtedy jest przyjęty na służbę państwową, gdy otrzyma świadectwo zdrowia. Kandydat może zażądać przeprowadzenia powtórnego badania przez 2-ch lekarzy: jednego wyznacza administracja, drugiego osoba zainteresowana. W razie nie dojścia do porozumienia między lekarzami,

spór rozstrzyga trzeci lekarz, wskazany przez dwóch pierwszych lekarzy.

(L'Administration locale).

Popieranie budownictwa mieszkaniowego w Austrii.

W Nrze 16 z r. b. „Oesterreichische Gemeinde Zeitung“, oficjalnym organie Austriackiego Związku Miast, opublikowano dane, dotyczące pożyczek budowlanych, przyznanych do 30.VI b. r.

Ogółem przyznano 1202 ubiegającym się o pożyczki budowlane w kwocie 131.964.093 szylingi austr. — 77.138.422 szyll. austr. t. j. 58,4% sum zapotrzebowanych pożyczek, na budowę 1263 domów.

W liczbie 1202 ubiegających się o pożyczki było 954 osób prywatnych, 39 stowarzyszeń, 69 związków komunalnych, 139 spółdzielni i 1 fundacja.

Z przyznanych pożyczek ma być wybudowane 4239 małych mieszkań i 1157 średnich.

Z pośród dziesięciu instytucji kredytu hipotecznego, które udzieliły wspomnianych pożyczek, na pierwszym miejscu stoi Zakład Kredytowy dla publicznych robót i przedsiębiorzeń (Kreditanstalt für Öffentliche Unternehmungen und Arbeiten) — 241 pożyczek na sumę 27.978.224 szyl. austr., i Dolno-austriacki krajowy zakład kredytu hipotecznego — 522 pożyczki na sumę 12.679.393 szyll. austr.

(1 szyling równa się 1.26 zł.).

Poradnik.

W sprawie wyjaśnień przepisów statutu emerytalnego.

Pytanie: Magistrat jednego z miast b. zab. ros. prosi o wyjaśnienie następujących kwestyj:

1) § 9 statutu wzorowego ustala, że służba państwowa oraz samorządowa zaliczana będzie do wysługi emerytalnej. § 46 w stosunku do pracowników zatrudnionych w chwili wejścia w życie statutu, uprawnia do

zaliczenia lat poprzedniej pracy, lecz tylko w 65% i za opłatą w wysokości 2,5% za każdy zaliczany miesiąc. Z zestawienia tych przepisów wydaje się, że pracownikom obecnie zatrudnionym zalicza się służbę na warunkach gorszych niż nowoprzyjętym po wejściu w życie statutu. Jest to niesłuszne i dlatego należałoby raczej interpretować, że przepis art. 46 odnosi się do pracy w państwach zaborskich oraz w innych instytucjach prawa publicznego;

2) czy ubezpieczenie emerytalne robotników zwalnia od obowiązku ubezpieczenia w Funduszu bezrobocia;

3) jak zaliczyć służbę wojskową ochotniczą, jako służbę czynną (zaliczalną do roszczenia), czy też jako obowiązkową (zaliczalną tylko do wymiaru).

Odpowiedź: ad 1) Sprzeczność pomiędzy § 9 a § 46 wzorowego statutu emerytalnego jest tylko pozorna; znika ona, gdy się weźmie pod uwagę przepis pierwszego zdania § 49 statutu, wedle którego statut wchodzi w życie z dniem uchwalenia go przez radę miejską. Par. 9 więc odnosi się tylko do czasu po dniu wejścia w życie statutu i dotyczy zarówno pracowników dotychczasowych, jak i nowoprzyjętych, zaś § 46 odnosi się tylko do tych pracowników, których wejście w życie statutu zostało już w służbie miejskiej i reguluje sposób zaliczenia im do emerytury czasu służby przed dniem wejścia w życie statutu.

ad 2) Ubezpieczenie emerytalne miejskich pracowników fizycznych zwalnia od ubezpieczenia ich w Funduszu Bezrobocia, a to stosownie do przepisów § 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dn. 11.III. 1925 r. (Dz. U. Nr. 27, poz. 192).

ad 3) Ochotnicza służba wojskowa niewątpliwie podpada pod pojęcie służby czynnej, bo służba czynna może być albo ochotnicza albo obowiązkowa. Z ustępu drugiego § 9 wzorowego statutu emerytalnego wynika, że do wysługi emerytalnej wlicza się czas służby czynnej w wojsku polskim, wlicza

się zatem zarówno służbę ochotniczą, jak i obowiązkową. Ponieważ zaś w ustępie czwartym tegoż § 9 powiedziano, iż czas **obowiązkowej** służby wojskowej ma wpływ tylko na wysokość zaopatrzenia emerytalnego, a nie na uzasadnienie roszczenia o to zaopatrzenie, a niema tam wzmianki o ochotniczej służbie wojskowej, przeto należy wnioskować, że czas **ochotniczej** służby wojskowej ma wpływ nie tylko na wysokość zaopatrzenia emerytalnego, ale także na uzasadnienie roszczenia o to uposażenia. Wniosek taki potwierdza zresztą analogja z art. 6 ustawy z dn. 9.X. 1923 r. (Dz. U. Nr. 116, poz. 924), wedle którego tylko czasu obowiązkowej służby wojskowej nie wlicza się do czasokresu posunięć w szczeblach.

Zaliczanie pracownikom poprzednich lat służby do emerytury.

Pytanie: Magistrat m. Kowla zapytuje, w jaki sposób praktycznie należy zaliczyć lata służby do emerytury w następujących wypadkach:

1. Pracownik ma przebieg służby:

a) służba ochotnicza w W. P. w czasie od 5.XI. 1918 r. do 5.XII. 1922 r. z tego na froncie od 5.XI. 1918 r. do 5.III. 1919 r. i od 1.VII. 1920 r. do 1.IX. 1920 r.,

b) w wydz. powiatowym od 15.I. 1923 r. do 5.III. 1924 r.,

c) w Magistracie m. Kowla od 1.IV. 1924 r. do chwili obecnej, z czego za czas od 1.I. 1928 r. do 15.IV. 1930 r., t. j. od chwili uchwalenia przez Radę Miejską Statutu emerytalnego składki wpłacone były do Z. U. P. U. we Lwowie.

2. Pracownik:

a) wstąpił jako ochotnik do b. Leg. Pol. w czerwcu 1917 r. od tego czasu na froncie do 11.V. 1918 r.,

b) w niewoli (rehabilitowany) od 11.V. 1918 r. do 11.XI. 1918 r.,

c) do W. P. wstąpił jako ochotnik w styczniu 1919 r. i cały czas na froncie do

zawieszenia broni, t. j. do 18.X. 1920 r. i dalej pozostawał bez przerwy w służbie wojskowej do 1.IV. 1927 r. jako szeregowy niezawodowy, następnie jako oficer zawodowy,

d) w Magistracie m. Kowla od 14.VI. 1927 r. do chwili obecnej, z czego za czas od 1.I. 1928 r. do 15.IV. 1930 r., t. j. do dnia uchwalenia statutu emerytalnego, składki wpłacane były do Z. U. P. U. we Lwowie.

3. Pracownik był zatrudniony:

a) w służbie państwowej rosyjskiej od 7.I. 1909 do 25.VI. 1917 r.,

b) w służbie państwowej polskiej od 1.IV. 1920 r. do 15.XI. 1925 r.,

c) w Magistracie m. Brześcia od 15.XI. 1925 r. do 1.IV. 1928 r.,

d) w Magistracie m. Równego od 1.IV. 1928 r. do 13.XII. 1929 r.,

e) w Magistracie m. Kowla od 8.VII. 1930 r. do chwili obecnej.

Magistrat zaznacza, że statut emerytalny uchwalony został w dniu 15.IV. 1930 r.

Odpowiedź: ad 1) a) Czas służby wojskowej liczy się podwójnie do dnia zawieszenia broni, t. j. do dn. 18.X. 1920 r., po tym dniu liczy się pojedynczo. Podwójnie liczony czas służby wojskowej wynosi 3 lata 10 mies. 26 dni, liczony pojedynczo — 2 lata 1 mies. i 17 dni, razem służba wojskowa: 6 lat 13 dni;

b) czas służby wynosi 1 rok 1 mies. i 18 dni;

c) czas służby do dn. 1.I. 1928 r. wynosi 3 lata i 9 mies.

Razem czasu służby do dnia 1.I. 1928 r. 10 lat 11 mies. 1 dzień, z czego zaliczyć należy do emerytury 65%, t. j. 7 lat 1 mies. 5 dni.

ad 2) a) Czas służby liczy się podwójnie, bo służba w Legionach Polskich od dn. 1.VIII. 1914 r. traktowana jest tak, jak służba w Wojsku Polskim. Ten czas służby wynosi zatem 1 r. 8 mies. 22 dni (powiedziano ogólnie „w czerwcu“, liczymy od 1.VI.);

b) w niewoli liczy się pojedynczo, wynosi 6 mies.;

c) do zawieszenia broni liczy się podwójnie, co daje 3 lata 7 mies. 6 dni (o ile „w styczniu“ znaczy od 1.I.), reszta służby wojskowej pojedynczo — 6 lat 5 mies. 13 dni;

d) czas służby do dn. 1.I. 1928 r. — 6 mies. 16 dni;

Razem czasu służby do dnia 1.I. 1928 r. — 12 lat 9 mies. 27 dni, z czego zaliczyć należy do emerytury: 8 lat 4 mies. 1 dzień.

ad 3) a) czas służby — 8 lat 5 mies. 18 dni;

b) czas służby — 5 lat 7 mies. 1 4dni;

c) czas służby do dnia 1.I. 1928 r. — 2 lata 1 mies. 15 dni.

Razem czasu służby do dnia 1.I. 1928 r. — 16 lat 2 mies. 17 dni, z czego należy zaliczyć do emerytury 10 lat 6 mies. 14 dni.

Data uchwalenia statutu emerytalnego nie posiada w danym wypadku znaczenia, bo — jak to wyjaśniło Ministerstwo Spraw Wewn. w okólniku z dn. 4.VI. r. b. Nr. 87 — czas służby od dn. 1.I. 1928 r. zaliczany ma być do emerytury w całości, przyczem — jeśli odnośny pracownik ubezpieczony był w Z. U. P. U. — ma zastosowanie art. 120 rozp. Prez. R. P. z dn. 24.XI. 1927 r (Dz. U. Nr. 106, poz. 911), jeśli zaś nie był ubezpieczony, składkę pokrywa w całości (z wyjątkiem ostatnich 2 miesięcy) ten związek komunalny, w którym pracownik służył w tym czasie

W sprawie dróg gminnych.

Pytanie: Magistrat jednego z miast w województwie krakowskim zapytuje, kto i z jakich funduszków powinien utrzymywać w należyтым stanie drogi w mieście, które — poza drogami i placami gminnymi, zaінtabulowanymi na gminę — są wykazane w tabuli jako „dobro publiczne“.

Odpowiedź: Ustawa drogowa z dnia 10.XII. 1920 r. (Dz. U. z r. 1921 Nr. 6, poz. 32) zna tylko cztery kategorie dróg publicznych: państwowe, wojewódzkie, powiatowe i gminne; każda droga publiczna musi być zaliczona do jednej z tych kategorii. W myśl

art. 36 ustawy drogowej uchwały co do ustalenia sieci dróg powiatowych i gminnych miały powziąć powiatowe związki samorządowe i rady gminne wiejskie względnie miejskie w ciągu roku od dnia wejścia w życie ustawy drogowej. Niepowzięcie jednakże w tym terminie takiej uchwały nie pozbawia jednakże gminy możliwości powzięcia jej już po wskazanym terminie, jak to orzekł N. T. A. w wyroku z dn. 7.VI.1926 r. L. Rej. 1059/24.

W niniejszym wypadku zatem drogi w mieście, zainstalowane jako „dobro publiczne“, a niestanowiące odcinków drogi państwowej, wojewódzkiej lub powiatowej, przechodzącej przez miasto, należy zaliczyć do dróg gminnych i utrzymywać je narówni z innymi drogami gminnymi. Przepisy o ustaleniu sieci dróg gminnych mieszczą się w rozdziale III okólnika Min. Robót Publicznych z dn. 18.III.1921 r. Nr. XII — 170 (Mon. Pol. z r. 1921 Nr. 76).

Zatwierdzanie nowych etatów służbowych.

Pytanie: Jeden z magistratów zapytuje, czy w wypadku dłuższej zwłoki w wydaniu decyzji przez urząd wojewódzki w sprawie uchwały rady miejskiej o utworzeniu nowych etatów stanowisk służbowych, uchwałą taką można uznać za prawomocną i wykonać ją.

Odpowiedź: Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 30 grudnia 1924 r. (Dz. U. Nr. 118, poz. 1073) nie oznacza wogóle w jakim terminie władza nadzorcza jest obowiązana wydać decyzję w sprawie statutu etatów stanowisk służbowych w związkach komunalnych i nie zawiera postanowienia analogicznego z zawartym w p. 3 art. 39 ustawy o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych z dnia 11 sierpnia 1923 r.

Wynika z tego, że w danym razie nie może zajść wypadek, że uchwała rady miejskiej w sprawie etatów stanowisk służbo-

wych uprawomocnia się przez sam upływ terminu.

Wobec zwłoki w wydaniu decyzji przez władzę nadzorczą nie pozostaje nic innego magistratowi (poza wysłaniem przypomnienia), jak skorzystać z postanowień art. 70 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22.III.1928 r. (Dz. U. Nr. 36, poz. 341), i żądać przekazania sprawy przez Urząd Wojewódzki Ministerstwu Spraw Wewnętrznych celem jej załatwienia przez Ministerstwo.

Składka na kosztą oczyszczania ulic.

Pytanie: Magistrat jednego z miast b. zaboru rosyjskiego zapytuje, czy składką na kosztą oczyszczania ulic miasta mogą być obciążeni lokatorzy, czy tylko właściciele nieruchomości.

Odpowiedź: W tych wypadkach, gdy oczyszczaniem ulic zajmuje się miasto, opłaty, pobierane przez miasto na pokrycie odnośnych wydatków gminy, obciążać mogą tylko właściciele nieruchomości, a nie lokatorów. Wskazują na to wyraźnie przepisy naszego ustawodawstwa, a w szczególności postanowienia, zawarte w § 5 rozporządzenia Naczelnego Nadzwyczajnego Komisarza do spraw walki z epidemiami z dn. 10 czerwca 1921 r. (Dz. U. Nr. 56, poz. 346) i w art. 10 ustawy z dnia 7 października 1921 r. o przepisach porządkowych na drogach publicznych (Dz. U. Nr. 89, poz. 656), wkładające obowiązki czyszczenia ulic na właścicieli nieruchomości, których miasto w danym razie wyręcza i z tego tytułu ich właśnie może pociągać do uiszczania opłat.

Podział mandatów przy wyborach członków magistratu.

Pytanie: Magistrat jednego z miast b. Królestwa Kongresowego prosi o wyjaśnienie, jak się postępuje przy wyborach członków magistratu, gdy:

wybiera się 3 ławników i złożono 2 listy

kandydatów; na jedną z list kandydatów pada 18, a na drugą 6 głosów. Czy w danym wypadku lista pierwsza otrzymuje 3 mandaty, czy też zgodnie z regulaminem wyborczym trzeci mandat podlega losowaniu, jako nie mający zdecydowanej większości.

Odpowiedź: Postępując zgodnie z regulaminem wyborczym do art. 43 dekretu o samorządzie miejskim z dnia 4 lutego 1919 r. (Monitor Polski Nr. 47) otrzymamy po dokonaniu przewidzianego w nim dzielenia, iż na listę Nr. 1 przypada 3 mandaty, a na listę Nr. 2 — 1 mandat. Ponieważ jednak podlega wyborowi tylko 3 ławników, przeto zgodnie z ostatnim ustępem § 7 wspomnianego regulaminu należy uznać, że lista Nr. 1 bezspornie ma 2 mandaty. Do mandatu 3-go mają jednakowe prawa obydwie listy, z czego wynika, że o mandacie tym rozstrzyga los.

Pomoc fachowa dla miast niewydziałonych ze strony powiat. zarządów drogowych.

Pytanie: Jedno z miast niewydziałonych zapytuje:

Czy powiatowy zarząd drogowy obowiązany jest udzielić porady i pomocy fachowej na żądanie magistratu ze względu na to, że nie posiada on osobnego działu tech-

nicznego, a mieszkańcy tego miasta uiszczają na rzecz powiatu opłaty drogowe.

Odpowiedź: Ta okoliczność, że powiatowy związek komunalny pobiera od mieszkańców miasta niewydziałonego t. zw. specjalne opłaty drogowe, nie stanowi sama przez się podstawy do żądania przez miasto pomocy od powiatowej służby drogowej.

Powiatowy zarząd drogowy jest jednakże obowiązany do udzielania miastu niewydziałonemu fachowej pomocy, a to z tytułu sprawowanego przez wydział powiatowy nadzoru nad gospodarką miast niewydziałonych. Pomoc ta jednakże nie może iść tak daleko, żeby powiatowy personel drogowy miał pełnić przy budowie i utrzymaniu dróg gminnych czynności wykonawcze (sporządzanie kosztorysów, bezpośrednie kierownictwo robotami i t. p.). Obowiązkiem powiatowego zarządu drogowego jest natomiast rozpatrzenie i wydanie swej opinii co do przedstawionych wydziałowi powiatowemu przez miasto przy budżecie kosztorysów i udzielanie fachowych wskazówek.

Czynności wykonawcze, przykładowo wyżej wymienione, powiatowy personel drogowy mógłby pełnić dla miasta dobrowolnie i tylko wtedy, gdyby co do tego nastąpiło między powiat. zw. komun. i miastem porozumienie.

Głosy prasy.

Gazeta Handlowa podaje w Nr. 203 z 4.IX. artykuł p. Józefa Trinka p. t. „Jak obniżyć koszty kredytu“. Autor przytacza stan oszczędności na 30.VI. i ustala, że na 2.333 milionów złotych ogólnej sumy wkładów kasy komunalne mają 550,9 milionów złotych. Wkłady w bankach i instytucjach publicznych oraz kasach stanowią główne źródło udzielanego kredytu, a oprocentowanie tych wkładów stanowi o kosz-

tach kredytu. Obecnie jedynie banki złączone w Związku Banków, dążąc do obniżenia odsetek od wkładów, ustaliły maksymalne stawki (à vista 5%, z terminem 3 mies. — 7.¼%), natomiast komunalne kasy oszczędności nie mają w tym względzie wspólnej polityki, a stopa procentowa od wkładów wynosi w kasach większych przeciętnie 9%, a w mniejszych jest znacznie wyższa. Wskutek tego i kredyt

udzielany przez te instytucje jest znacznie droższy.

Co prawda także i P. K. O. nie koordynuje swojej polityki kredytowej z bankami związkowymi, jednakże, zdaniem autora, głównie wysoki poziom stawek procentowych, płaconych przez komunalne kasy oszczędności, stanowi poważny hamulec w akcji potaniania pieniądza.

W zasadzie wywody autora są słuszne, jednakże, ujmując to zagadnienie z punktu widzenia rozwoju komunalnych kas oszczędności, zauważyć należy, że inny jest charakter wkładów w bankach, a inny w kasach. Wkłady w bankach związane są ze stosunkami finansowymi ich klientów. Jeżeli lokuje się pieniądze w bankach na termin dłuższy, zawsze można sobie zapewnić korzyści większe, niż zostały ustalone w warunkach kartelowych. Jeżeli chodzi o kom. kasy oszczędności, to obniżenie stopy procentowej od wkładów spowodowałoby ich odpływ, wzgl. zahamowało ich wzrost, co z punktu widzenia gospodarczego nie jest wskazaniem.

Propaganda oszczędnościowa, podjęta przez komunalne kasy oszczędności nie odniosłaby wielkich rezultatów przy obniżeniu stopy od wkładów. Może i słusznym jest zarzut, że niektóre kasy komunalne płacą zbyt wysokie odsetki od wkładów, ale obniżenie i ustalenie jednolitej stawki dla wszystkich kas jest obecnie przedwczesne.

Świeżo ukazał się Nr. 2 kwartalnika „Samorząd Terytorjalny“, w którym znajduje się m. in. artykuł dr. M. Jaroszyńskiego p. t. „Nowe projekty o ustroju samorządu terytorjalnego w Państwie Pruskiem“. Autor, omawiając ogłoszony ostatnio przez czynniki rządowe pruski projekt reformy samorządu terytorjalnego, podkreśla, że projekt stanowi bardzo cenny dla nas materiał, ponieważ wiele zawartych w nim rozstrzygnięć da się zastosować w naszych stosun-

kach. Ze względu na rozległość projektu (400 artykułów) dr. M. stara się uwypuklić tylko momenty najistotniejsze. Uważając za zalety projektu jednolitość i przejrzystość konstrukcji oraz ramowość przepisów, autor ma poważne zastrzeżenia co do celowości wprowadzania teoretycznych uogólnień do tekstu ustaw ze względu na mogący powstać w ten sposób zamęt. Celową jest, zdaniem autora, możliwość racjonalizacji działalności związków komunalnych przez koncentrację zadań w ręku związków wyższego rzędu. Drażliwa powszechnie sprawa zakresu nadzoru władz państwowych uzasadniona została w projekcie interesem publicznym, którego wyrazicielem jest państwo. Nadzór ten znajduje swój wyraz w prawie sprzeciwu na uchwały bądź w ich zatwierdzeniu, w prawie rozwiązaniu reprezentacji i t. p. — Życzyłoby sobie należało, aby ze względu na podkreśloną przez dr. Jaroszyńskiego doniosłość poruszonych w projekcie zagadnień, projektem zajęli się nasi samorządowcy i przez odpowiednie przerobienie projektu stworzyli materiał de lege ferenda dla naszych stosunków.

Pozatem na treść numeru składają się artykuły K. Krzechowskiego — Czy istnieją nauki komunalne?, J. Czadankiewicza — Statystyka miejska w Polsce, W. Brzezińskiego — Nowe ustawodawstwo o przedsiębiorstwach gminnych we Francji, dr. K. Windakiewicza — System imiennych wyborów stosunkowych, S. S-kiego — Wydatki i dochody gmin wiejskich w 4 województwach wschodnich w r. 1927/28 oraz wydatki i dochody wojewódzkich związków komunalnych.

Cenny zbiór orzecznictwa Najw. Tryb. Adm. (pod redakcją sędziego St. Okulicza), przegląd ustawodawstwa za II kwartał 1930 roku, przegląd prasy codziennej, bogaty dział kroniki, wreszcie przegląd piśmiennictwa oraz bibliografia samorządowa polska, francuska, niemiecka i angielska uzupełniają numer, wydany przez Związek Powiatów R. P. przy współudziale Związku Miast.

Bibliografia.

Fr. Piltz. Organizacja statystyki miejskiej. Str. 17.

Praca ta jest odbitką artykułu, zamieszczonego w tomie VIII, zes. 2 „Kwartalnika Statystycznego” z 1930 r.

Autor ma na celu przedstawić sprawę właściwej organizacji statystyki miejskiej na tle danych o jej stanie obecnym. Omawia więc: 1) jej rolę w ogólnej organizacji statystyki krajowej, 2) stosunek organizacyjny biur statystycznych do administracji miejskiej, 3) stosunek pracy biur statystycznych do prac statystycznych innych urzędów miejskich, 4) organizację wewnętrzną biur statystycznych i wreszcie 5) sprawę międzymiastowej organizacji statystycznej.

W Polsce w połowie 1929 r. istniało 12 miejskich biur i 14 miejskich referatów statystycznych. W 1925 r. statystykę scentralizowaną posiadało tylko 13 miast, przyrost zatem jest poważny w ciągu kilku ostatnich lat, wynosi bowiem 100%.

Autor uważa, iż statystyk powinien spełniać rolę naukowego doradcy zarządu miasta, wypowiada się za tworzeniem referatów statystycznych nawet w miastach mniejszych, odciążeniem referatów i biur statystycznych miejskich od różnorodnych dodatkowych czynności, przez nie obecnie w wielu wypadkach spełnianych, skoordynowaniem działalności miejskich organów statystycznych z działalnością Głównego Urzędu Statystycznego oraz działalnością innych urzędów i instytucji miejskich (np. wodociągi i kanalizacje, elektrownie, szpitale i t. p.), które muszą prowadzić własną wewnętrzną statystykę.

Praca ta zawiera szczegółowe wnioski w powyższych sprawach.

Praca Fr. Piltza, znanego autora prac na temat statystyki, zasługuje na uwagę statystyków i wogóle działaczy miejskich.

Jan Belcikowski „Warszawa kobieca”. Wydawnictwo to zawiera informacje o istniejących organizacjach kobiecych społecznych, gospodarczych, filantropijnych i t. p., podane na podstawie statutów tych organizacji, sprawozdań i osobistych wywiadów.

Praca ta jest cenną dla osób interesujących się ruchem kobiecym w Polsce i zagranicą.

Bibliografia zagraniczna.

Staraniem H. M. Stationary Office w Londynie, została wydana broszurka p. t. „Wasking polluted air” (zmywanie zadymionej atmosfery), w której przedstawiono sposób oczyszczania za pomocą wody, powietrza zadymionego przez jedną z londyńskich elektrowni. Początkowo zrobiono doświadczenia na małą skalę. Doświadczenia wykazały, iż strumień wody pochłania około 95% pary siarczanej zawartej w gazach, ułatwiających się z kominów. Obecnie przystąpiono do prób na większą skalę, pragnąc doświadczenie doprowadzić do możliwie największej precyzji.

Rozwój miast polskich w okresie od 1918 do 1930 roku.

Amerykańska Akademia Nauk politycznych i społecznych w Filadelfji zwróciła się do Związku Miast Polskich z prośbą o nadesłanie jej pracy, traktującej o rozwoju miast polskich w okresie niepodległości.

Na początku r. b. Związek przesłał odpowiedni referat, opracowany przez inż. Edmunda Dunina z Warszawy. Wspomniana Akademia zamieściła tą pracę w wydawnictwie swem p. t. „The Annals of the American Academy of Political and Social Science”, lipiec 1930 r.

Biuro Związku Miast otrzymało egzemplarz wspomnianego wydawnictwa amerykańskiego oraz odbitki samego referatu.